

JANUSZ ŻARNOWSKI

ZAGADNIENIA IDEOLOGICZNO-PROGRAMOWE
W UCHWAŁACH XXIV KONGRESU PPS W 1937 R.

Prowadzone ostatnio prace nad historią PPS w końcowym okresie przed wybuchem II wojny światowej¹ wskazują na fakt, że lata 1935—1939 stanowią w historii tej partii (podobnie jak innych stronnictw politycznych) okres zasługujący na odrębne traktowanie i odrębne badanie. Okres poprzedni, obejmujący mniej więcej lata 1928—1934, znamionował się zaostreniem konfliktów między PPS a rządzącym obozem piłsudczkowskim, przy czym wyrazem ostrego przebiegu tego konfliktu był Brześć i procesy wytaczane działaczom partii. Jednocześnie w łonie PPS trwały ostre spory ideologiczne i taktyczne, wywołane fiaskiem dotychczasowej polityki kierownictwa partii z lat 1926—1930, a z drugiej strony podsypane przez rosnącą radykalizację mas — w tym również mas i aktywu partyjnego — będącą następstwem kryzysu gospodarczego i działalności KPP. XXII Kongres PPS w 1931 r. był widownią sporu między trzema grupami: prawicową grupą Arciszewskiego i Pużaka, centrową Zaremby i lewicową Drobnera. Na porządku dziennym stała wówczas sprawa przejścia partii do bardziej radykalnych, rewolucyjnych metod walki, silniejszego akcentowania stanowiska klasowego i samodzielności politycznej. XXIII Kongres PPS w 1934 r. odbijał radykalizację szeregów partii i podjął uchwały programowe, które wyrażały przeważające wśród delegatów na Kongres i członków partii wpływy lewicy partyjnej.

Rok 1935 miał charakter przełomowy w związku z osłabieniem obozu sanacyjnego, do którego przyczyniła się śmierć Józefa Piłsudskiego oraz porażka polityczna w wyborach we wrześniu 1935 r. Wyrazem rozprzężenia w obozie sanacyjnym było również rozwiązanie BBWR.

W roku 1935 nastąpiły również poważne zmiany w stosunkach między socjalistami a komunistami. VII Kongres Kominternu wysunął na czoło bieżących haseł politycznych ruchu komunistycznego sprawę jednolitego frontu klasy robotniczej i frontu ludowego. Pod wpływem nowej taktyki KPP, pod naciskiem żądań lewicy partyjnej i w obawie przed wprowadzeniem przez sanację jawnie totalistycznych metod rządzenia kierownictwo PPS, aczkolwiek niechętnie, decyduje się na kontakty i rozmowy z KPP. W skali lokalnej kontakty i doraźne porozumienia były dość rozpowszechnione.

¹ Por. artykuł autora pt. Polska Partia Socjalistyczna w latach 1935—1936 w t. III niniejszego wydawnictwa.

Rok 1936 przyniósł krystalizację stanowisk i sił w PPS. Kierownictwo PPS, poparte przez znaczną część aktywu, obawiając się wzrostu wpływów KPP, widocznego w okresie wypadków (krakowskich i lwowskich 1936 r., poszukując porozumienia z lewicą sanacyjną, skierowanego głównie przeciwko endecji, przerwało kontakty z KPP. Uchwały Rady Naczelnej w maju i listopadzie 1936 r. wypowiadały się przeciwko współpracy z komunistami. Listopadowa Rada Naczelna w 1936 r. stwierdziła wygaśnięcie „paktu o nieagresji“, zawartego między PPS a KPP w lecie 1935 r.² Kierownictwo PPS przeciwstawiało hasłu frontu ludowego, proklamowanemu przez KPP, hasło „frontu demokratycznego“, obejmującego PPS, SL i lewicę sanacyjną. Jednakże ścisła współpraca z SL nie została z różnych względów nawiązana i koncepcji tej nie realizowano.

Jednocześnie pozycja lewicy partyjnej ulegała osłabieniu, co ułatwiło kierownictwu partii przeforsowanie swojej taktyki jako obowiązującej. Czynnikiem, który w pewnym stopniu przyczynił się do takiego stanu rzeczy, były m.in. wieści o procesach politycznych w ZSRR.

W związku z uchwałą XXIII Kongresu PPS o opracowaniu nowego programu partii CKW i lewica partyjna złożyły w 1935 r. swe projekty programu. Projekt CKW został zaaprobowany przez Radę Naczelną, lecz lewica miała poddać również swój projekt pod obrady Kongresu.

W tej sytuacji odbył się XXIV Kongres PPS, który był odbiciem stanu rzeczy, istniejącego wewnątrz PPS: przewagi prawicowego kierownictwa partii z Arciszewskim, Pużakiem, Kwapińskim, Zarembą, Niedziałkowskim i Czapińskim na czele³, przy osłabieniu lewicy PPS (Próchnik, Libkind-Kielecki, grupa łódzka, Drobner, którego kierownictwo PPS próbowało postawić poza partią). Jednakże nastroje mas członkowskich były takie, że kierownictwo partii musiało przy ustalaniu poszczególnych sformułowań uchwał i innych dokumentów liczyć się z opinią lewicy. Tak też rzecz się miała z uchwałami radomskiego kongresu PPS.

*

Artykuł niniejszy obejmuje omówienie przebiegu XXIV Kongresu PPS, a zwłaszcza próbę analizy uchwał Kongresu oraz charakterystykę głównych kierunków ideologicznych w partii. Radomski Kongres PPS uchwalił bowiem program partii, a więc podstawowy dokument ideologiczny, od którego wychodzić musi wszelka analiza ideologii partii w danym okresie. Postanowienie Kongresu było epilogiem dyskusji programowej, w której dwa przeciwne kierunki wysunęły dwa odmienne

² Zob. Rozmowy między kierownictwem PPS a kierownictwem KPP w lecie 1935 r. w opracowaniu autora niniejszego artykułu w: Najnowsze Dzieje Polski, Materiały i studia z okresu 1914—1939, t. II, Warszawa 1959.

³ Skład CKW, wybranego na XXIII Kongresie PPS: T. Arciszewski, A. Bień, K. Czapiński, D. Kluszyńska, A. Kuryłowicz, J. Kwapiński, M. Niedziałkowski, K. Pużak, A. Szczerkowski, Z. Zaremba, Z. Żuławski. Por. Z Pola Walki, 1958, nr 1, s. 159—202. Po XXIV Kongresie nowo wybrana Rada Naczelna dokonała w maju 1937 r. wyboru nowego CKW, do którego weszli dotychczasowi członkowie z wyjątkiem Żuławskiego oraz nowi członkowie: A. Ciołkosz, J. Stańczyk i W. Topinek. Żuławski został przewodniczącym Rady Naczelnej. Robotnik nr 138, 11.V.1937.

projekty programu. W artykule naszym przebieg Kongresu omawiamy krótko, koncentrując się na momentach najważniejszych dla ideologii i polityki partii.

I. KONGRES RADOMSKI

Obszerniejsze relacje o przebiegu Kongresu znajdujemy w „Robotniku“ i w sprawozdaniu wojewody kieleckiego z lutego 1937 r. Drobniejsze relacje, oceny i uwagi znaleźć można również w innych materiałach, a przede wszystkim w korespondencji KC KPP z 1937 r. W ten sposób przebieg Kongresu może zostać naświetlony na podstawie trzech rodzajów źródeł o rozmaitej proveniencji, choć o różnym charakterze i stopniu dokładności.

Zapowiedziana okólnikiem CKW i zwyczajowo przed Kongresem przeprowadzana dyskusja partyjna na łamach prasy przedstawiała się bardzo skromnie. W „Robotniku“ rozpoczęła się ona tuż przed otwarciem Kongresu.

W artykule „Rozważania przedkongresowe” Krzesławski zestawiał sytuację z 1934 r. z sytuacją z 1937 r., nazywał jałowymi dyskusje z 1934 r. na temat dyktatury proletariatu i wypowiadał się za skreśleniem z projektu programu, złożonego przez CKW, słów o ewentualności dyktatury proletariatu. Motywował to niemożnością przewidzenia warunków, które wytworzą się po zwycięstwie socjalizmu⁴. Zarazem żądał podkreślenia, że sanacja jest nie mniej reakcyjna od endecji, że nie jest prawdą, jakoby obóz sanacyjny rozpadł się⁵. Wypowiadał się przeciw hasłu jednolitego frontu z komunistami, lecz za utrzymaniem nieagresji. Żądał ponadto demokratyzacji struktury partii i wprowadzenia tego do postanowień statutu. Ostatecznie wypowiadał się za projektem programu CKW.

W dniu otwarcia Kongresu Niedziałkowski podkreślał w swym artykule realizm projektu programu, fakt objęcia przez ruch socjalistyczny szerszych mas niż dotąd oraz chęć PPS współdziałania z armią w umacnianiu obronności kraju. Zdaniem Niedziałkowskiego na plan pierwszy jako wróg socjalizmu wysuwa się endecja, choć walka z sanacją nie traci znaczenia⁶.

W „Liście do Kongresu“ Zygmunt Żuławski wyrażał „obawę przed powtórzeniem dyskusji i uchwał ostatniego Kongresu w sprawie dyktatorskiego charakteru Rządu Robotniczo-Chłopskiego“. Twierdził, że formuła o walce w obronie demokracji oraz hasło walki przeciwko dyktaturze są głównym łącznikiem politycznym między SL a PPS⁷, a przyjęcie hasła dyktatury proletariatu osłabiałoby ten łącznik.

Tak więc w dyskusji przedkongresowej nie pojawiły się — częściowo niewątpliwie na skutek polityki redakcji „Robotnika“ — wypowiedzi, które by otwarcie krytykowały dotychczasową politykę i ideologię kierownictwa PPS. Wskazywało to na mocną pozycję tego kierownictwa w partii.

⁴ Robotnik nr 25, 24.I.1937.

⁵ Robotnik nr 27, 26.I.1937.

⁶ Robotnik nr 32, 31.I.1937.

⁷ Ibidem.

*

W obecności 1200 osób Wilhelm Topinek, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, dokonał 31 stycznia 1937 r. otwarcia Kongresu PPS. Spośród przemówień powitalnych istotne znaczenie polityczne miało przemówienie Jeana Longueta (wnuka Karola Marksa), który reprezentował Międzynarodówkę Socjalistyczną i Francuską Partię Socjalistyczną (SFIO). Przemówienie to nie bardzo było na rękę kierownictwu PPS, gdyż Longuet pozytywnie wyrażał się o rezultatach taktyki Frontu Ludowego we Francji. Następnie Longuet omówił sprawę Hiszpanii i wezwał do zorganizowania międzynarodowej pomocy dla rządu republikańskiego. Wspomniał również o roli polskiej Brygady im. Dąbrowskiego w walkach w Hiszpanii⁸.

Wśród listów powitalnych⁹ najdonioślejsze było pismo powitalne od SL, noszące podpis M. Rataja i J. Grudzińskiego. List podkreślał, że SL i PPS, to „ruchy samodzielne, oparte na odmiennych przesłankach ideologicznych“, które różnią się poglądami, mają jednak wspólne cele, a mianowicie walkę „z każdą dyktaturą“, „o rząd oparty na zaufaniu mas ludowych“. W walce o te cele „chłopi zorganizowani w Stronnictwie Ludowym pójdą razem ramię w ramię z gromadą pracowniczą, skupioną pod sztandarami PPS“¹⁰.

Nie odczytane pozostało powitanie nadesłane przez Komitet Centralny KPP. „Hasło frontu ludowego, frontu demokratycznego staje się hasłem chwili, zawołaniem dnia” — głosiło powitanie — „żywiłom demokratycznym, odchodzącym od sanacji, należy podać dłoń bratnią[...] Komunistyczna Partia Polski oświadcza stanowczo i uroczyście, że poprze wszelkie porozumienia stronnictw demokratycznych w Polsce (przede wszystkim PPS i Stronnictwa Ludowego), które by zawiązało się na podstawie wymienionych w tym liście wspólnych haseł całego ludu i które by walczyło o te hasła. Że poprze rząd, który by powstał na tej platformie i urzeczywistnił ją. Natomiast partia komunistyczna przestrzega, że zguba dla ruchu wyzwoleniczego mas byłoby powtórzenie w innej postaci błędu z 1926 r.”¹¹

Referat o programie PPS wygłosił Niedziałkowski. Mówiąc o faszyzmie referent stwierdził, że jest to ruch masowy i niedocenienie tego przez socjalizm było poważnym błędem. Wobec załamania się kapitalizmu wcześniej, niż przewidywano, istnieją jeszcze silne warstwy drobnych posiadaczy i lumpenproletariatu, na których oparł się faszyzm. Walka

⁸ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej AMSW), Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne woj. kieleckiego z polskiego legalnego ruchu politycznego (dalej Spr. leg. KI), II.1937.

⁹ M.in. nadesłały je: Gdańska Partia Socjal-Demokratyczna, USRP, ZNMS, Poalej-Syjon-Lewica, adw. Berenson, E. Zegadłowicz, prof. Gumplowicz.

¹⁰ Robotnik nr 32, 31.I.1937.

¹¹ „Nie czcze rojenia fantastów i nie nędzne rachuby polityków kaza nam wyciągnąć do Was, Towarzysze, dłoń bratnią, lecz świadomość, że najżywotniejsze interesy mas ludowych wymagają złączenia naszych sił w jednym szeregu walki o wolność. My nie zapominamy o różnicach, które nas dzielą, my nie wyrzekamy się wzajemnej towarzyskiej krytyki, ale wiemy, że w tej chwili bój idzie o żądania, które są wspólne robotnikowi-pepesowcowi i robotnikowi-komuniście...” — czytamy w dalszym ciągu dokumentu. KPP — Uchwały i rezolucje, t. III, Warszawa 1956, s. 636—640.

między faszyzmem a socjalizmem toczy się głównie o wpływ na warstwy pośrednie. Zwycięstwo faszyzmu grozi niebezpieczeństwem dla niepodległości Polski. Głównym obozem faszystowskim jest, wg Niedziałkowskiego, endecja, gdyż jest ona ruchem masowym. Projektowany obóz Koca ma mieć również charakter faszystowski, lecz sanacja w całości nie jest ruchem masowym, lecz tylko „systemem rządzenia“. PPS winna walczyć przeciwko wszelkim dyktatorom. Siłami demokratycznymi w Polsce są PPS i SL, natomiast z komunistami ruch socjalistyczny nie ma wspólnej drogi. Mówca zaapelował o uchwalenie programu w brzmieniu proponowanym przez CKW i zademonstrowanie w ten sposób jedności partii.

Referat o statucie PPS wygłosił Pużak. Apelował również o przyjęcie statutu w brzmieniu projektu CKW. Podkreślił konieczność wzmocnienia dyscypliny i eliminacji elementów „komunizujących“. Omawiając statut, uzasadniał Pużak wprowadzenie paragrafu 103, który zakazywał członkom partii udziału w wydawaniu pism niepartyjnych bez zgody CKW (chodziło tu o udział PPS-owców w „Dzienniku Popularnym“).

Arciszewski złożył sprawozdanie z działalności CKW. Poruszył sprawę jednolitego frontu z KPP, wypowiadając się przeciw niemu, a na rzecz wspólnej akcji z SL. Omówił następnie walkę PPS przeciwko endecji. W charakterystyczny sposób poruszył kwestię „stosunku do armii“, podkreślając, iż PPS odnosi się do wojska pozytywnie, sprzeciwia się jedynie wykorzystaniu go w wewnętrznych rozgrywkach politycznych. Był to gest nie tyle w stronę „wojska“, ile jego kierownictwa z Rydzem-Śmigłym na czele. Domagał się Arciszewski zmiany ordynacji wyborczej, zmiany polityki zagranicznej i odsunięcia się od Niemiec hitlerowskich.

Delegatom na Kongres zostało rozdane drukowane sprawozdanie CKW¹², które stanowiło uzupełnienie referatów. Podkreślając niebezpieczeństwo agresji ze strony państw faszystowskich i występując przeciw ugodowej polityce mocarstw zachodnich wobec faszyzmu, sprawozdanie krytykowało zagraniczną politykę sanacji za układ z Hitlerem i rozluźnienie stosunków z Francją. Polityka taka przyczyniła się do utraty przez Polskę pozycji w Gdańsku; przeciwko temu PPS i inne partie socjalistyczne wielokrotnie protestowały, m.in. w czasie specjalnej akcji propagandowej w październiku i listopadzie 1936 r. W dalszym ciągu sprawozdanie zajmowało się problemami polityki wewnętrznej, omawiając akcję PPS przeciwko nowej konstytucji i ordynacji wyborczej oraz wyborom w 1935 r., akcję w okresie walk w Krakowie, Lwowie i in. miastach na wiosnę 1936 r., a także uchwały Rady Naczelnej PPS z maja i listopada 1936 r., wytyczające linię polityczną skierowaną na sojusz z SL. Autorzy sprawozdania usiłowali uzasadnić odrzucenie jednolitego frontu z KPP.

W dyskusji nad referatami większość mówców popierała tezy CKW, aprobowała jego politykę i wypowiadała się za przyjęciem programu i statutu w brzmieniu projektów ustalonych przez CKW i Radę Naczelną w 1935 r. Taki przebieg dyskusji był wynikiem odpowiedniego dobrania

¹² Sprawozdanie na XXIV Kongres PPS, zwołany do Radomia na 31.I. i 2.II.1937. Drukowano jako rękopis jedynie dla delegatów na XXIV Kongres PPS. Warszawa 1937, nakładem Sekretariatu Generalnego CKW PPS. Archiwum Zakładu Historii Partii, zespół nr 114 (dalej AZHP, PPS).

składu Kongresu przez kierownictwo partii i defensywnej postawy lewicy na Kongresie.

Jeśli chodzi o inne zagadnienia poruszone w dyskusji, na czoło wysuwały się dwa problemy: stosunek do komunistów oraz stosunek do sanacji i endecji.

Stosunek do KPP stanowił główną płaszczyznę podziału między prawicą a lewicą w partii; było to jasne dla wszystkich obserwatorów. Przywódcy PPS i popierający ich delegaci ostro zaatakowali wszelkie próby jakiegokolwiek porozumienia z KPP.

Zaremba w swym przemówieniu przeciwstawił koncepcję polityczną PPS koncepcji frontu ludowego. Front Ludowy, mówił Zaremba, byłby zgubny, gdyż oznaczałby faktyczną rezygnację z platformy socjalistycznej. Jednocześnie mówca uzasadniał konieczność skierowania głównego uderzenia przeciwko endecji, jako reprezentującej ruch masowy w odróżnieniu od sanacji, która, jak mówił, jest już trupem, jest konglomeratem, od którego odchodzą różne elementy, jak np. pracownicy umysłowi¹³. W podobnym duchu wypowiedział się Ciołkosz, potępiając próby współpracy z KPP i żądając, by w przyszłych wyborach do ciał ustawodawczych PPS szła samodzielnie bądź wspólnie z SL. Zaatakował on Barlickiego i Dubois za udział w redagowaniu „Dziennika Popularnego”. Z. Piotrowski wypowiedział się przeciwko współpracy z komunistami. Poruszył również sprawy oświaty, omówił katastrofalny stan szkolnictwa oraz zagadnienia organizacyjne TUR.

Przeciwko jednolitemu frontowi z KPP wypowiedzieli się także J. Dziegielewski, A. Hausner i St. Garlicki. Ten ostatni omówił również postulat PPS rozwiązania sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów, grożąc dokonaniem przewrotu siłą, jeśli egoizm rządzących będzie zbyt wielki, by zgodzili się na zmiany. W walce z sanacją proponował, aby oprzeć się o SL. Myśl o endecji, jako głównym wrogu PPS, podjął Stanisław Skowroński z Wilna¹⁴. Całkiem odmiennie ujął tę sprawę Krzesławski. Sanacja, powiedział on, nie jest „trupem”, skoro ma do dyspozycji aparat państwowy i armię, na którą idzie 50% budżetu. Sojusz z jakimikolwiek odpryskami sanacji byłby dla PPS szkodliwy. Sprawy polityki zagranicznej omówił Czapiński, żądając zmiany linii reprezentowanej przez Becka.

Zwolennicy lewicy bronili odmiennego stanowiska. W takim duchu przemawiał Barlicki, który mówił o sytuacji międzynarodowej, o walce z sanacją, antysemityzmie itd. Między innymi wystąpił w obronie współdziałania z komunistami. Przemówienie jego nie wywołało większego wrażenia, „przyjęte zostało na ogół chłodno”, a w czasie jego trwania padały nieprzychylnie okrzyki¹⁵. Kierownictwo KPP oceniało przemówienie Barlickiego jako szczyt lawirowania¹⁶. Z. Gross bronił „Dziennika Popularnego” i akcji jednolitifrontowej. Za współpracą z komunistami wypowiedział się Henryk Wachowicz z Łodzi, powołując się na osiągnię-

¹³ AMSW, Urząd Wojewódzki w Lublinie, t. 90, pismo MSW do Urzędu Wojewódzkiego z 10.II.1937 r.; Robotnik nr 36, 4.II.1937.

¹⁴ AMSW. Polityczny Komunikat Informacyjny MSW — miesięczny (dalej PKI) II.1937 — według tego źródła miał on wystąpić za jednolitym frontem.

¹⁵ AMSW, PKI, II.1937.

¹⁶ AZHP, Listy z domu (listy kierownictwa krajowego KPP do Biura Politycznego) zespół nr 158 (dalej Lzd) nr 6, 8.II.1937.

cia wspólnej akcji w okresie wyborów do Rady Miejskiej w 1936 i na rolę, jaką w sukcesie listy lewicowej odegrali komuniści. Stanisław Dubois usprawiedliwiał swój udział w redagowaniu „Dziennika Popularnego“ chęcią uświadamiania mas w duchu programu PPS. Wypowiedział się on za jednolitym frontem z KPP. Przemówienie Dubois przerywane było starciami słownymi z Pużakiem oraz padającymi z sali wrogimi wobec mówcy okrzykami. Również sprawozdawca KPP podaje, że Dubois był przywitany wrogo¹⁷.

Większość innych dyskutantów wypowiadała się w duchu zgodnym z linią kierownictwa¹⁸.

Następnie replikowali referenci, przy czym Arciszewski rozprawił się z Krzesławskim za krytykę budżetu wojskowego i zaznaczył, że PPS docenia potrzebę posiadania przez Polskę silnej armii. Na koniec, na wniosek Komisji Rewizyjnej, udzielono CKW absolutorium.

W trzecim dniu obrad, tj. 2 lutego, po obradach komisji, sprawozdania złożyli ich przewodniczący. W imieniu komisji programowej referował Niedziałkowski. Jednogłośnie przyjęto program partii. „Ci towarzysze, którzy zgłosili przed szeregiem miesiący program odrębny, oświadczyli przez usta tow. Kieleckiego, że lojalnie i szczerze staną na straży tego rozstrzygnięcia, które powziął Kongres. Oświadczyli to na posiedzeniu Komisji Programowej. Na plenum Kongresu nie odmówili swoich głosów uchwale ostatecznej“ — pisał po Kongresie Niedziałkowski¹⁹.

Po referacie Pużaka w imieniu Komisji Statutowej przyjęto statut w brzmieniu CKW, następnie zaś zabrał głos Zaremba w imieniu Komisji Wnioskowej. Na posiedzeniu tej komisji lewica zgłosiła liczne poprawki do rezolucji CKW, m.in. Wachowicz mówił, że delegacja łódzka nie może pokazać się na swym terenie z uchwałą, gdzie jest mowa o organizowaniu robotników przez PPS „wbrew komunistom“. To sformułowanie skreślono, poza tym częściowo uwzględniono sformułowanie lewicy co do podkreślenia, że sanacja jest głównym wrogiem i że udział PPS w obronie narodowej jest związany ze zmianą sytuacji wewnętrznej i zmianą reżimu²⁰. M.in. przyjęto rezolucję o wzmocnieniu walki z faszyzmem, w sprawie pracy wśród młodzieży i kobiet, zniesienia Berez, przeciw nowemu regulaminowi więziennemu, o nowe wybory, o amnestię, o zwalczanie antysemityzmu, o zwalczanie faszycacji sądownictwa, przeciwko szykanowaniu postępowych nauczycieli, o współpracę z SL, przeciw represjom władz wobec organizacji robotniczych i in. Potwierdzono również moc obowiązującą uchwał Rady Naczelnej z listopada 1936 r., zawierających m.in. ustęp wymierzony przeciwko wszelkiej współpracy z komunistami.

Do Komisji-Matki weszło 15 osób, w tym 5 członków CKW. Debatoowano w niej nad kandydaturą Dubois do Rady Naczelnej. Na żądanie Kwapińskiego nie uwzględniono tej kandydatury. Początkowo członko-

¹⁷ AZHP, Lzd nr 6, 8.II.1937.

¹⁸ Sprzeczne relacje dotyczą przemówienia A. Pragiera, który według AMSW Spr.leg.K1, II.1937 miał wypowiedzieć się za współpracą z komunistami, a według Robotnika przeciwko tej współpracy, natomiast za współpracą Polski z ZSRR. Z nie wymienionych przemawiali też Piątek, Perczyński, Chodyński, Białas, Niemczek, Rusinek, Szczerkowski.

¹⁹ M. Niedziałkowski, „Odpowiedź Kongresu“, Robotnik nr 36, 4.II.1937.

²⁰ AZHP, Lzd 7.II.1937, 8.II.1937.

wie Komisji chcieli utracić kandydaturę Barlickiego, ale w końcu umieszczono go na liście ze względu na możliwość powołania go na prezydenta Łodzi²¹.

Następnie na plenum dokonano wyboru władz naczelnych PPS. Nie weszli do Rady Naczelnej m.in. Wanda Wasilewska, Jan Szczyrek, B. Drobner, St. Dubois²².

Oceniając przebieg XXIV Kongresu PPS należy stwierdzić, że przyniósł on sukces kierownictwu partii, po myśli którego poszły uchwały zarówno programowe, jak i organizacyjne oraz rezolucje w kwestiach bieżących. Poważny udział w tym sukcesie miały posunięcia organizacyjne CKW, zmierzające do zapewnienia swym zwolennikom przygniatającej przewagi. Jednakże na samym Kongresie lewica wypadła bardzo słabo. Posiadając około 60 delegatów²³ wystawiła zaledwie kilku mówców, których przemówienia miały raczej charakter defensywny. Program lewicy i jej wnioski taktyczne upadły, co więcej, „lewicowcy” głosowali za uchwałami przyjętymi na podstawie wniosków CKW. Kongres nie dał niewątpliwie dokładnego obrazu sił i nastrojów w partii i jej masach członkowskich. Niewątpliwie siły lewicy były większe, niż wynikałoby to z obrad Kongresu. Przewagę jednak miała oficjalna linia, poparta autorytetem organizacyjnym kierownictwa. Do tego dołączało się rozproszenie i nieorganizowanie elementów lewicowych oraz sytuacja w międzynarodowym ruchu robotniczym, w danym momencie nie sprzyjająca jednolitemu frontowi.

II. GŁÓWNE KIERUNKI IDEOLOGICZNE W PPS W LATACH 1935 — 1939

W naszym omówieniu problematyki ideologicznej w PPS nie możemy wchodzić w opis zbyt szczegółowy. Ograniczymy się więc do omówienia dwóch głównych prądów ideologicznych w PPS: jednego niejako oficjalnego, reprezentowanego przez kierownictwo partii i większość aktywu, oraz drugiego, wyrażanego przez lewicę partyjną. Nie znaczy to, że nie było różnic ideologicznych w ramach tych kierunków. Były ponadto i inne prądy ideologiczne wśród członków PPS, np. trockizm (trockistów przyjęto do PPS w końcu 1935 r.). Do PPS należało również wiele osób, wyznających poglądy komunistyczne, a nawet prowadzących pracę pod kierunkiem KPP. Wreszcie byli zapewne i ludzie, którzy skłaniali się ku porozumieniu z sanacją, a dla których program i taktyka PPS były zbyt radykalne. Te zjawiska też należały w jakiś sposób do życia ideologicznego PPS, ale niejako jako „podziemie ideologiczne” i dlatego zajmować się nimi w tym miejscu nie będziemy²⁴.

²¹ AMSW, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Gabinet Ministra, Wydział Bezpieczeństwa, Komunikat Informacyjny nr 21, 12.II.1937; AZHP, Łzd, List redakcji z 7.II.1937.

²² W sprawie składu Rady Naczelnej, wybranej na XXIII Kongresie, por. Sprawozdanie na XXIV Kongres..., op. cit.

²³ AZHP, Łzd, List redakcji 7.II.1937. Prawdopodobnie liczba ta jest przesadnie duża.

²⁴ Nie będziemy mogli jednak abstrahować zupełnie od literatury Bundu w języku polskim oraz stanowiska przywódców tej partii wobec licznych kontaktów z PPS i docierania tej literatury do części aktywu socjalistycznego.

1. Poglądy ideologiczno-programowe kierowniczego aktywu PPS —
oficjalna ideologia partii

Rozważania nasze zaczniemy od najogólniejszych podstaw ideologicznych programu PPS. Wchodzi tu w grę zasadniczy stosunek do marksizmu. Oficjalna ideologia PPS przyznawała się do marksizmu, do marksistowskiego naukowego socjalizmu. Jednakże pojęcia o marksizmie, o tym, jakie elementy wchodzi w skład naukowego socjalizmu, były nader zróżnicowane. W odróżnieniu od ideologii ówczesnych (i współczesnych) partii komunistycznych, które za swą postawę ideologiczną uważają marksizm-leninizm, system poglądów ideologicznych w PPS (nawet, jeśli brać pod uwagę tylko oficjalną ideologię partii) nie tworzył zwartej całości, która w szczegółach obowiązywałaby wszystkich. Dopuszczano daleko idącą swobodę interpretacji poszczególnych tez marksizmu. Wielej nawet: uznawanie teorii marksizmu nie było obowiązkowe, choć w praktyce wszyscy przywódcy przyznawali się do socjalizmu naukowego. W odróżnieniu od partii komunistycznych, PPS pod tym względem była podobna do innych partii II Międzynarodówki, w skład której wchodziły między innymi takie organizacje, jak Labour Party, nie uznająca nawet formalnie marksizmu za swą ideologię.

W zakresie zagadnień ideologicznych lata trzydzieste zaznaczyły się, jak nam się wydaje, mocniejszym aniżeli w okresach poprzednich podkreślaniami marksistowskiego charakteru ideologii i używaniem „marksistowskiego języka“. Wyrazem stanowiska aktywu PPS w tych sprawach w okresie demokracji parlamentarnej po I wojnie światowej może być np. książka *Niedziałkowskiego* z 1926 r. o teorii i praktyce socjalizmu²⁵. Autor położył tam nacisk na walkę przeciwko „dogmatyzmowi“, pod którym to określeniem rozumiał wszelki „ortodoksyjny“ marksizm. Pozytywnie wyrażał się natomiast o reformizmie jako o prądzie w ramach socjalizmu itd.

Sytuacja zmieniła się jednak w wyniku kryzysu gospodarczego i przewrotu hitlerowskiego w Niemczech. Przewrót ten w oczach aktywu partii socjalistycznych oznaczał kompromitację i klęskę polityczną kierownictwa SPD, a zatem w pewnej mierze i całej II Międzynarodówki, której ośrodek tradycyjnie związany był dotąd z Niemcami. Podniosły się więc oskarżenia przeciwko oficjalnemu kierownictwu partii socjalistycznych; nawoływano do powrotu do rewolucjonizmu i do ortodoksyjnego marksizmu.

Okres, który nastąpił po 1933 r., znamionował wzrost tendencji totalistycznych w państwach, których przywódcy chcieli naśladować hitleryzm i faszyzm włoski i siłą rzeczy zmuszał partie socjalistyczne do rewizji swej dotychczasowej taktyki, dostosowanej do parlamentarnych form walki. Nie zdołamy na tym miejscu omówić ewolucji ideologii międzynarodowej socjaldemokracji w latach trzydziestych. Możemy jednak stwierdzić, że w łonie ruchu socjaldemokratycznego wystąpiły wówczas trzy podstawowe stanowiska. Jedno z nich, reprezentowane przez przywódców partii austriackiej, hiszpańskiej, częściowo francuskiej i przez lewicowe elementy innych partii, znalazło m.in. wyraz w książce *Otto*

²⁵ M. Niedziałkowski, *Teoria i praktyka socjalizmu wobec nowych zagadnień*, Warszawa 1926.

Bauera, *Zwischen zwei Weltkriegen*²⁶. W pracy tej autor podkreśla strukturalny charakter kryzysu kapitalizmu, będącego nie tylko kryzysem gospodarki, ale również kryzysem politycznym i kulturalnym. Uzdrowienie kapitalizmu, mimo ingerencji państwa kapitalistycznego w życie gospodarcze, jest już niemożliwe, a chwilowa poprawa koniunktury może nastąpić tylko na drodze rozszerzania zbrojeń. Kryzys gospodarczy skłonił burżuazję do posłużenia się drobnomieszczańsko-chłopskim ruchem faszystowskim, który jednak przerósł burżuazję i nie poddaje się obecnie jej kierownictwu. Szczyt powodzenia faszyzmu, który według autora przypadał na lata 1933—1934, już minął. Na porządku dziennym staje sprawa walki bezpośredniej o władzę klasy robotniczej, która, podobnie jak w Rosji, przybrać musi formę dyktatury proletariatu. Aczkolwiek bowiem autor ma zastrzeżenia do systemu istniejącego w Związku Radzieckim i żąda jego „demokratyzacji“, to jednak sądzi, iż w jego ramach zrobiono bardzo wiele w kierunku zbudowania socjalizmu i że budowa socjalizmu nie może obejść się bez pewnych ofiar.

Autor twierdząc, że reformizm był naturalnym etapem rozwoju ruchu robotniczego w niektórych krajach, uważał jednak, iż obecnie stoi przed ruchem robotniczym zadanie „die sozialdemokratische Theses und die kommunistische Antithesis in einer neuen, höheren Synthese zu überwinden und zu vereinigen“²⁷. Istnieje konieczność ustępstw wzajemnych z obu stron w obliczu grożącej wojny, w razie wybuchu której proletariat wszystkich krajów winien zdecydowanie występować w obronie Związku Radzieckiego i po stronie tych państw, które u jego boku walczyć będą z faszyzmem.

Praca G. D. H. Cole'a, *The People's Front*²⁸ opowiada się za współpracą socjaldemokracji z komunistami w ramach Frontu Ludowego tak w W. Brytanii, jak i na kontynencie, podkreśla również konieczność przygotowania się do odparcia w razie potrzeby siłą przeciwdziałania burżuazji po ewentualnym objęciu władzy przez partię robotniczą. W związku z tym krytykuje politykę kierownictwa Labour Party i solidaryzuje się z Crippsem, atakowanym za podobne poglądy przez kierownictwo partii. Cole wypowiada się za rezygnacją przez Anglię z posiadłości kolonialnych, pisząc, iż „[Colonial Empire] is, moreover, an insuperable barrier to the secure establishment of world peace“.

W innej pracy: *Istotny sens marksizmu*²⁹, G. D. H. Cole głosząc konieczność rewizji niektórych twierdzeń „ortodoksyjnego marksizmu“ i określając ustrój panujący w ZSRR jako „przejściowy“, krytykuje zarazem socjaldemokrację za próby „łatania” kapitalizmu. Praca ta, wydana w polskim przekładzie, została pozytywnie przyjęta przez lewicowo-socjalistyczny „Lewy Tor“³⁰.

Wyrazem podobnych poglądów był szereg dokumentów Międzynarodówki Socjalistycznej, w szczególności tzw. tezy Bauera i przywódcy mniešzewików, D a n a oraz memoranda emigracyjnej partii mniešzewi-

²⁶ Otto Bauer, *Zwischen zwei Weltkriegen. Krise der Weltwirtschaft, der Demokratie und der Sozialismus*, Prag 1936.

²⁷ *Ibidem*, s. 312.

²⁸ G. D. H. Cole, *The People's Front*, London 1937.

²⁹ G. D. H. Cole, *Istotny sens marksizmu*, Warszawa 1935.

³⁰ A. O., *Przewodnik po chaosie*, Lewy Tor 1935, nr 3.

ków, Bluma i in. w sprawie polityki socjaldemokracji w razie wybuchu wojny³¹, jak również memoriał Adlera z 1939 r., zarzucający II Międzynarodówce likwidatorstwo, brak aktywności w walce z faszyzmem i wysuwający projekt utworzenia nowej, internacjonalistycznej Międzynarodówki³².

Odrębny charakter miało stanowisko zajmowane przez jednego z czołowych przywódców belgijskiej partii socjalistycznej, H. de Mana, i jego zwolenników. W pracy *L'idée socialiste*³³ de Man podtrzymywał tezy filozoficzne i gnoseologiczne, zawarte w jego wcześniejszych publikacjach, mające charakter niemarksistowski, psychologizyczny i woluntarystyczny. Dla nas istotna jest nie analiza tych nienowych już wówczas tez, lecz wskazanie na wysunięty wówczas przez de Mana tzw. Plan Pracy, przyjęty jako program przez belgijską partię socjalistyczną. Wokół tego Planu powstał cały kierunek zwany planizmem. De Man wysunął w cytowanej książce i w załączonych do niej „tezach z Pontigny” plan „ofensywy” przeciwko kryzysowi, wiodącej, według jego określenia, przez „personalistyczną i pluralistyczną koncepcję socjalizacji”. Głównym zagadnieniem jest, według de Mana, nie problem własności ośrodków produkcji, lecz kierownictwo gospodarką przez społeczeństwo socjalistyczne. Należy znieść różnice między programem maksimum a minimum i przejść do realizacji całego programu. Program ten zakładał utworzenie koalicji, obejmującej wszystkie żywioły antykapitalistyczne. Główny atak winien być skierowany przeciwko monopolom kapitalistycznym. Znacjonalizować należy kredyt i instytucje finansowe oraz instytucje użyteczności publicznej oraz kluczowe, zmonopolizowane gałęzie przemysłu. Do kontroli nad gospodarką należy powołać nowe korporacyjne organy, nie związane z aparatem politycznym państwa. Kierownictwo gospodarką wykonywałyby natomiast aparat technokratyczny.

Postulaty takie różnią bardzo stanowisko de Mana od stanowiska Bauera, Cole'a czy Dana. Nie wysuwało ono hasła walki rewolucyjnej i dyktatury proletariatu, a w postulatach nacjonalizacji ograniczało się do posunięć, które byłyby do przyjęcia dla drobnomieszczaństwa, a nawet części burżuazji. Postulat władzy technokratycznej i utworzenia „korporacji” miał również mało wspólnego z tym, co się dotąd nazywało socjalizmem.

Przedstawiciele kierownictwa Labour Party, partii skandynawskich i holenderskiej reprezentowali stanowisko skrajnie prawicowe i krańcowo reformistyczne. Przeciwwstawiali się jakiemukolwiek porozumieniu i rozmowom z Międzynarodówką Komunistyczną; żądali ograniczenia się do poparcia Ligi Narodów, a w razie wybuchu wojny zalecali poparcie rządu własnego kraju. Występowali przeciwko „suwerenności Międzynarodówki”, tj. prawu Międzynarodówki do wiążącego ustalania polityki partii socjaldemokratycznych w wypadku wojny³⁴.

³¹ Bericht an die Kommission zum Studium der Haltung der SAI angeschlossenen Parteien im Kriegsfall. AZHP sygn. 150/III/37b. Deklaracja Pietro Nenni, AZHP, 150/II/23c.

³² AZHP, 150/II/23c i d.

³³ Henry de Man, *L'idée socialiste*, Paris 1935. Por. też H. de Man, *Plan odbudowy świata*, Warszawa b.d. (po 1933).

³⁴ Por. Memoranda J. W. Albardy z 1935 i 1939 r. AZHP 150/III/36d i 150/II/23d.

W Polsce te i podobne prądy także znalazły odbicie. Przede wszystkim pojawiły się, silne w latach 1931—1934, grupy lewicowo-socjalistyczne³⁵, wyrazem czego był m.in. XXIII Kongres PPS w 1934 r.³⁶ Odpowiednikiem klęski niemieckiej socjaldemokracji był w pewnym sensie upadek Centrolewu i krytyka polityki kierownictwa PPS bazowała w dużym stopniu na tym fakcie. Z drugiej strony oficjalna argumentacja PPS również musiała zająć się teoretycznym wyjaśnieniem nowych zjawisk w życiu społecznym, zwłaszcza tych, które na porządku dziennym postawił faszyzm.

Możemy powtórzyć, że w omawianym okresie, tj. w latach trzydziestych, oficjalna ideologia PPS przyznawała się do marksizmu. Prasa PPS, zebrania i wydawnictwa, a w szczególności praca samokształceniowa, zwłaszcza w TUR, przyczyniły się do rozszerzania najbardziej ogólnych pojęć w zakresie teorii walki klasowej, materialistycznego pojmowania dziejów w ogóle, marksistowskiej ekonomii politycznej itd.³⁷

Co do poglądów filozoficznych w PPS oficjalnie zajmowano stanowisko zbliżone do tego, jakie zajął K a u t s k y w okresie walki zwolenników dialektycznego materializmu z empiriokrytykami w rosyjskiej socjaldemokracji przed I wojną światową. Głosiło ono, że M a r k s nie był filozofem, na odwrót, nauka jego oznaczała „koniec filozofii”³⁸. Głoszono, że poglądy filozoficzne w ramach marksizmu mogą być różne i rozbieżne, samej zaś filozofii nie zaliczano w zasadzie do podstawowego kanonu marksizmu. Uprawnione zatem było, zdaniem publicystów PPS, połączenie ekonomii i socjologii marksistowskiej z materializmem dialektycznym, lecz również z neokantyzmem a także z innymi systemami poglądów filozoficznych³⁹. Publicyści PPS podkreślali, że w łonie „współczesnego socjalizmu“, tj. socjaldemokracji, są trzy główne kierunki filozoficzne: materializm, neokantyzm (Max Adler) i neopozytywizm (Fryderyk Adler)⁴⁰. B o r s k i pisał, że „marksizm jest tylko jednym z prądów w socjalizmie międzynarodowym, ale nie jedynym [...]. Materializm historyczny bowiem nie ma nic wspólnego z materializmem filozoficznym, z materializmem jako poglądem na świat. Marksista może być materialistą filozoficznym, ale może też być idealistą lub wyznawcą jakiegokolwiek systemu filozoficznego”⁴¹. Niedziałkowski pisał, że teorię Marksa nazwa-

³⁵ Rozwiniętą krytykę polityki PPS z pozycji lewicowo-socjalistycznych zawiera wydawnictwo grupy „Płomienie”: *Gospodarka, polityka, taktyka, organizacja socjalizmu*, Warszawa 1934.

³⁶ Patrz: XXIII Kongres PPS w materiałach i relacjach agenturalnych Komisarjatu Rządu, w opr. H. Marek, *Z Pola Walki*, 1958, nr 1 oraz *Robotnik* nr 43—59, 2—13.II.1934.

³⁷ Por. np. broszurę szkoleniową w opracowaniu Maurycego Karniola wyd. przez TUR w r. 1938 pt. *Podstawy socjalizmu*, w której znajdujemy wykład marksizmu, włączający i filozofię według porządku ogólnie przyjętego do dzisiaj w partyjnych broszurach szkoleniowych w partiach marksistowskich.

³⁸ Por. F. Engels, *Anty-Dühring*; K. Marks, *Niemiecka ideologia i in.*

³⁹ Dodajmy, że stosunek do tych oderwanych problemów filozoficznych nie może być miarą lewicowości bądź prawicowości poszczególnych kierunków w PPS. Dowodem tego może być np. książeczka wydana przez „frackie” wydawnictwo Walki: *Zygmunt Koryha. Karol Marx 1818—1883. Szkic ten ma charakter ściśle „ortodoksyjny”, autor gromi „rewizjonistów” m.in. za odrzucanie materializmu dialektycznego, który uważa za nieodłączną część marksizmu itd.(!)*

⁴⁰ K. Czapiński, *Filozofia czy inkwizycja?* *Robotnik* nr 361, 5.XII.1937; *ibidem*, nr 218, 7.VIII.1938, felieton podpisany S.K.

⁴¹ (jmb.) *Gdzie jest materializm*, *Robotnik* nr 381, 24.XII.1937.

no materialistycznym pojmowaniem dziejów, gdyż w XIX w. materializm był popularny. Dziś teorię tę określa się inaczej, ważna bowiem jest „dynamiczna“ metoda Marksa, a nie materializm. Kelle-s-Krauz mówił o „monistycznym pojmowaniu dziejów“, „Nowa Szkoła“ J. Sorela, A. Labrioli, B. Croce — o „monoklasowym“ ich pojmowaniu. Co zaś do materializmu filozoficznego, jest to „pewna określona teoria poznania, ongiś — modna i popularna, aktualnie — złożona do muzeów filozoficznej wiedzy“. „Nowa Szkoła“ nawiązywała do Bergsona, Kautsky do pragmatyzmu James'a, Limanowski, Vandervelde byli lub są idealistami filozoficznymi itd.⁴²

W wielu przypadkach wypowiedzi te były odpowiedzią na artykuły polemiczne katolickich i innych polemistów, którzy zarzucali socjalizmowi wyznawanie poglądów materialistycznych. Okazuje się, że mimo zastrzeżeń uważano w tym przypadku obustronnie materializm za coś nie tylko przestarzałego, ale i w pewnym sensie ujemnego, wstydliwego, a nawet jakby „hańbiącego“. Przeciwnicy materializmu tradycyjnie mieszała bowiem materializm filozoficzny z wulgarnym „materializmem“, chęcią użycia itp.

Zasługuje na uwagę stosunek oficjalnej ideologii PPS do de Mana, jego tzw. Planu i do teorii przezeń głoszonych. Teorie de Mana obejmowały szereg zagadnień, nie tylko natury filozoficznej. W latach 1934—1935 znajdujemy tu i ówdzie pozytywne wzmianki o wspomnianym „Planie“, ujmowanym jako rodzaj programu-minimum belgijskiej partii socjalistycznej, który mógłby być naśladowany również przez partie socjalistyczne innych krajów. Do części teoretycznej jego też odnoszono się krytycznie, nazywając go rewizjonistą, zgadzając się jednak, że są tam pewne elementy, które mogą być przyjęte⁴³.

Z tezami wysuwanymi przez de Mana łączył się jednak problem miejsca zagadnień etycznych w teorii socjalistycznej. De Man wysuwał na jedno z czołowych miejsc sprawę przebudowy psychiki i kształcenia osobowości członków społeczeństwa i to już w ramach istniejącego, kapitalistycznego ustroju. Ideologia oficjalna PPS silnie podkreślała moment moralny jako element istotny dla ideologii socjalistycznej. Był to oczywiście wpływ neokantyzmu, co podkreślał Czapiński we wstępie do książki dr Feliksa Grossa, *Proletariat i kultura*⁴⁴. Zwrócił on uwagę na fakt, że dawny (tj. sprzed I wojny światowej) marksizm nie wspominał o problemach moralnych, nowy zaś kierunek w marksizmie (K. Vörländer, M. Adler, H. de Man) podkreśla moment moralny, starając się zając „stanowisko ogólnoludzkie“. To „stanowisko ogólnoludzkie“ związane było z głoszoną wówczas formułą o tzw. humanizmie socjalistycznym, który w ujęciu Czapińskiego został przeciwstawiony ideologii burżuazyjnej. O ile w ideologii proletariatu naczelną rolę zajmuje optymizm klasy, wstępującej na arenę dziejów, bohaterstwo walki proletariackiej, postulat wolności i demokracji, optymizm poznawczy — o tyle w ideologii współczesnej burżuazji obok negacji wartości moralnych

⁴² M. Niedziałkowski, Falszywe opowieści, Robotnik nr 4, 4.I.1939.

⁴³ K. Czapiński, Próby „rewizji“, Robotnik nr 153, 26.V.1937.

⁴⁴ Feliks Gross, *Proletariat i kultura*, Warszawa 1938. Wstęp K. Czapińskiego.

występuje pesymizm poznawczy (Czapiński cytuje m.in. bergsonizm i pragmatyzm Jamesa)⁴⁵.

Istotne znaczenie miała książka Wiktora Altera, *Człowiek w społeczeństwie*, która ujmowała „humanizm socjalistyczny” jako kompromis między istniejącym jakoby u człowieka irracjonalnym „instynktem wolności” a „instynktem społecznym”⁴⁶.

W tych i innych pracach działaczy kierownictwa ruchu socjalistycznego i publicystów PPS można odnaleźć pewne wspólne cechy, które sprowadzają się do tezy o potrzebie rewizji i uzupełnienia materializmu dialektycznego jako filozofii marksizmu krytycznego podejścia do jego twierdzeń; wysunięto zarazem formułę tzw. „socjalistycznego humanizmu”, podkreślającego rolę urządzeń gwarantujących swobodę jednostki, uwzględniającego irracjonalne momenty w psychice członków społeczeństwa oraz mającego charakter wybitnie indywidualistyczny.

Tradycyjna dla PPS była postawa antyklerykalna. Ciągle trwały ostre polemiki z prasą katolicko-klerykalną, a w bardzo ostrych atakach na kler celował „Tydzień Robotnika”, wydawany przez Zarembę, który poświęcał tej akcji całe numery. Jednocześnie zaś spotykamy w prasie PPS pogląd, że socjalizm nie walczy z religią, że ideały pierwotnego chrześcijaństwa są raczej przez niego niż przez hierarchię kościelną realizowane. Najdalej w tym kierunku szedł artykuł Żuławskiego w świątecznym numerze „Robotnika” na Boże Narodzenie 1938 r.⁴⁷ Żuławski pisał, że odbieranie wiary ludziom słabym duchowo byłoby błędem. Chwaląc wystąpienia papieża przeciwko totalizmowi i antysemityzmowi, dodawał: „jestem głęboko przekonany, że niedługo już nadejdzie czas, gdy i w Polsce Kościół Katolicki będzie widział w socjalizmie największą pomoc w urzeczywistnianiu ideałów swej wiary i na odwrót — socjalizm będzie widział w katolicyzmie największą ostoję wolności, równości i sprawiedliwości”. Podobny głos był jednak odosobniony⁴⁸.

Mówiąc o zagadnieniach moralności, Czapiński podkreślał, że w zagadnieniach etycznych socjalizm uzupełnia stanowisko klasowe troską o wszechstronny rozwój jednostki⁴⁹.

⁴⁵ F. Gross, op. cit., wstęp.

⁴⁶ Wiktor Alter, *Człowiek w społeczeństwie*, wyd. Światło, Warszawa 1933. Alter określa materializm dialektyczny jako metodę, która polega na przyjęciu rozwoju ekonomicznego za „zmienną niezależną”. Jest to nie dogmat, lecz najlepsza hipoteza robocza, lecz żadnej innej hipotezy nie można odrzucać *a priori*. Prawa, które formuluje nauka, są tylko usystematyzowanym rezultatem doświadczenia, nie mówią zaś nic o istocie zjawiska. Jedną z głównych zasad marksizmu, głoszącą, że „byt określa świadomość”, proponuje Alter rozwinąć w kierunku formuły uwzględniającej rolę elementu podświadomości: „Byt określa psychikę”.

Rozważania Altera na temat struktury społeczeństwa wychodzą od twierdzenia o rzekomym istnieniu u człowieka irracjonalnego „instynktu wolności”, który wchodzi w kompromis z „instynktem społecznym”. Owocem tego kompromisu jest każdy ustrój społeczny. Humanizm w ujęciu Altera jest koncepcją jedności instynktu wolności i instynktu społecznego.

⁴⁷ Zygmunt Żuławski, *Etyka chrześcijańska*, *Robotnik* nr 364, 24.XII.1938.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Recenzja K. Czapińskiego z pracy Trockiego, *Ich moralność i nasza*, *Robotnik* nr 127, 7.V.1939.

Ekonomia polityczna marksizmu i materializm historyczny były w odróżnieniu od filozofii uznawane za niekwestionowaną część składową teorii marksizmu. Inna rzecz, że jeśli chodzi o ekonomię, to prawo obywatelstwa miały w praktyce dość różne doktryny i różne interpretacje marksizmu. Publicyści PPS przeczyli tezie, że ekonomia polityczna socjalizmu jest transponowaniem materializmu dialektycznego na teren nauki ekonomicznej⁵⁰. Powoływali się na „powagi ekonomiczne“ z S o m b a r t e m na czele, by dowieść, że stanowi ona samodzielną i autonomiczną naukę, nie pozostającą w bezpośrednim związku z filozofią materialistyczną.

Do najbardziej znanych ekonomistów pepesowskich należał b. senator Daniel G r o s s. W pracach swych podkreślał on, że jego zdaniem III tom *Kapitału* wskazał na możliwość przejścia do socjalizmu drogą uspołecznienia kredytu. Niepotrzebna jest natomiast nacjonalizacja środków produkcji, gdyż doprowadziłaby ona do rozwoju biurokracji, która sprawowałaby władzę nad proletariatem, pozbawionym prawa koalicji. Państwo powinno objąć jedynie zarząd handlem zagranicznym, poza tym powinno ożywić obrót przez wprowadzenie na rynek pieniężny dostatecznej ilości asygnat państwowych⁵¹.

Odmienne stanowisko zajął znany już wówczas ekonomista Oskar L a n g e, związany z lewicą PPS, w swym artykule w „Robotniku“⁵². Postulował on mianowicie uspołecznienie środków produkcji. Natomiast zwracał uwagę na niebezpieczeństwo biurokracji. Centralizacji własności winna, jego zdaniem, towarzyszyć decentralizacja zarządzania, system kontroli poprzez rynek i rozrachunek gospodarczy, stopniowe bezpłatne rozdawnictwo artykułów pierwszej potrzeby — jako cecha nowego ustroju — komunizmu.

Jednym z działaczy PPS, zajmujących się badaniami historycznymi, był w tym okresie Adam P r ó c h n i k. Omawiać jego twórczość naukową i popularyzacyjną można by jedynie w całości, nie zaś na podstawie kilku broszur popularnych, które ukazały się w omawianym okresie⁵³. W każdym razie Próchnik w zasadzie wyrażał poglądy na historię wyznawane przez kierownicze czynniki PPS w tym okresie, podkreślając dość silnie odrębność PPS od pilsudczyzny. Obok Próchnika badaniami nad historią ruchu robotniczego zajmowali się w omawianych latach L. W a s i l e w s k i (który umarł w 1936 r.) oraz J. K r z e s ł a w s k i - C y n a r s k i.

⁵⁰ Robotnik nr 342, 16.XI.1937, artykuł podpisany „Archiwista”. Pseudonim ten przypuszczalnie należał do Mieczysława Niedziałkowskiego. Por. Adam Ciółkosz, Trzy wspomnienia, Londyn 1945.

⁵¹ Daniel Gross, Socjalistyczny plan przejścia z kryzysu do koniunktury, Bielsko 1936.

⁵² Oskar Lange, Istota socjalizmu, Robotnik nr 340, 30.XI.1938.

⁵³ Broszury o Daszyńskim, o Krwawej Środzie w 1906 r. Por. też m.in. Powstanie państwa polskiego, wyd. WSK, Warszawa 1939; Legenda rządu ludowego, Lewy Tor 1935, nr 3. W pracach poświęconych bardziej odległym okresom historycznym różnił się Próchnik od ogółu uniwersyteckich historyków podkreśleniem roli mas ludowych, sympatią dla lewicowych i radykalnych nurtów przeszłości, próbami socjologicznej analizy wydarzeń, idącymi po linii materializmu historycznego. Bibliografię prac A. Próchnika i o Próchniku podał Z. Marciniak w wyd.: Z Pola Walki 1958, s. 217—257.

Od tych zagadnień teoretycznych przejdziemy obecnie do omówienia poglądów na współczesny układ sił klasowych i charakter momentu dziejowego.

Ustrój kapitalistyczny załamał się, czego dowodzi współczesny kryzys: oto punkt wyjścia rozważań z tego zakresu. Takie stwierdzenie zostało również umieszczone w projekcie programu opracowanym przez kierownictwo partii na XXIV Kongresie PPS. Projekt ten wraz z zamieszczonymi w nim odrębnymi sformułowaniami Niedziałkowskiego (był on autorem całości, lecz ostateczne brzmienie projektu ustalił CKW i Rada Naczelna w listopadzie 1935 r. uwzględniając poprawki Pużaka) oraz Wasilewskiego (który jednak zmarł przed otwarciem Kongresu) jest dość wiernym odbiciem zarówno oficjalnego stanowiska PPS w kwestiach ideologiczno-programowych, jak i niektórych istniejących w jego ramach odmian⁵⁴. Odbiciem lepszym niż ostateczny tekst uchwalony przez Kongres, który był owocem pewnego kompromisu z lewicą.

Nie poprzestając na stwierdzeniu załamania się ustroju kapitalistycznego⁵⁵, autorzy projektu programu określają okres współczesny jako „Okres kapitalizmu monopolistycznego i dyktatury kapitału finansowego nad życiem gospodarczym”⁵⁶. Brak jednak bardziej szczegółowej charakterystyki etapu kapitalizmu monopolistycznego, stwierdza się jedynie wzrost sił wytwórczych i zarazem rosnącą nędzę mas. Projekt podkreśla, że życie gospodarcze narodów zależy od koncernów i trustów, te zaś z kolei od „wszechmocnej władzy kapitału finansowego”. W łonie klas posiadających wyodrębnia się „osobna warstwa oligarchii wielkokapitalistycznej”.

Współczesny kryzys ekonomiczny nie ma, zdaniem autorów projektu, charakteru zwykłego kryzysu cyklicznego, lecz jest to kryzys strukturalny kapitalizmu. Omawiany dokument ocenia zmiany na lepsze w koniunkturze (widoczne w latach 1936—1937) jako tylko „niewielkie wahania w napięciu kryzysowym”. Jednocześnie projekt twierdzi, że „koncentracja kapitałów przybrała inne niż dawniej formy i nie łączy się z wzrostem liczebnym proletariatu, ze stopniowym zanikaniem warstw pośrednich. Wręcz przeciwnie; zachodzą odwrotne procesy rozwojowe”. Mamy tu wyraźną modyfikację marksistowskiej teorii dotyczącej koncentracji i gromadzenia się bogactwa i nędzy na przeciwległych biegunach społecznych. Jednocześnie projekt wysuwa tezę, że kryzys w znacznym stopniu zredukował różnice społeczne na wsi, „zredukował tradycyjną rozbieżność [interesów] kulkumorgowego gospodarza i najemnego fornała”. Dodajmy, że na wsi PPS pojmowała swą rolę przede wszystkim jako wyrażiciela interesów chłopów bezrolnych i małorolnych traktując ruch ludowy jako reprezentanta chłopów-posiadaczy. Wyrazem takiego stanowiska jest artykuł Ciołkosza w „Świetle”⁵⁷. Toteż PPS

⁵⁴ Projekty Programu Polskiej Partii Socjalistycznej. Dla użytku członków PPS (na prawach rękopisu), Łódź 1936, nakładem Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, s. 17—30.

⁵⁵ W artykule Nowy program PPS (Światło nr 5, 2.V.1936) Niedziałkowski uzasadniał brak analizy kapitalizmu w ogóle w jego projekcie — brakiem miejsca.

⁵⁶ Ibidem, s. 18.

⁵⁷ A. Ciołkosz, Drogi rozwojowe wsi polskiej, Światło nr 1, I.1956.

uważała się — przy podkreślaniu chęci współpracy z SL — za powołaną do samodzielnego organizowania biedniejszych warstw wsi, co wywoływało ostrą reakcję ze strony działaczy SL⁵⁸.

Autorzy projektu osobny rozdział poświęcają faszyzmowi. Definiują go następująco: „Faszyzm jest narzędziem w rękach oligarchii wielkokapitalistycznej — jest zarazem, jako ruch masowy, wyrazem buntów warstw tzw. pośrednich, buntów bezrobotnych i półbezrobotnych, młodej inteligencji i wszelkich grup zdeklasowanych przeciwko otaczającej rzeczywistości“. Oligarchia wielkokapitalistyczna „uważająca słusznie demokrację parlamentarną za przeszkodę zasadniczą“ ujęła w swe ręce ten bunt, który został przez nią skierowany starą drogą drobnomieszczańskiego, reakcyjnego radykalizmu⁵⁹.

W sposób bardziej wyrazisty wypada definicja faszyzmu u Czapińskiego w „Światle“: „Faszyzm jest to zbrojna dyktatura kapitału, która przy pomocy licznej klienteli spośród drobnej burżuazji, zgnębiętej kryzysem, łamie demokrację i organizacje robotnicze, aby poprzez totalizację państwa unicestwić walkę klasową proletariatu“. Czapiński polemizuje ze stanowiskiem popularnym w Bundzie, które uznawało faszyzm za samodzielny ruch drobnomieszczaństwa⁶⁰.

Dyktatury faszystowskie nie rozwiązały, zdaniem PPS, problemów społecznych — wbrew swym obietnicom — wprowadziły dziki terror, zaostrzyły niebywale przeciwieństwa klasowe, a plany wojenne faszyzmu i hitleryzmu „zagrożają bezpośrednio bytowi Polski Niepodległej, młodych państw Europy środkowej, Związku Republik Sowieckich“. W Polsce istnieją rozmaite formy faszyzmu; „Obóz «sanacyjny» stanowi jedną z tych form“, inną zaś — «Obóz narodowy»“. Do tego właściwie ogranicza się analiza sytuacji społecznej i politycznej w Polsce. Jednak zarówno praktyka polityczna, jak i wypowiedzi przywódców PPS nie pozostawiają wątpliwości, że za ruch faszystowski uważali oni endecję i ONR. Natomiast w sanacji istnieć miały jedynie „elementy faszyzmu“. Takie zdanie wypowiadali i po powstaniu OZN. W konsekwencji zdobycie władzy przez endecję samą bądź w sojuszu z faszystowskimi elementami sanacji uważali za najgorszą ewentualność i byli gotowi bronić istniejącego rządu sanacyjnego, zwłaszcza zaś wchodzących doń elementów „lewicowo-sanacyjnych“, przed atakiem bardziej na prawo, w ich mniemaniu, znajdujących się grup sanacyjnych. Tytułem przykładu powołamy się na wypowiedzi przywódców PPS w związku z ogłoszeniem deklaracji Koca, podkreślające więź ideową PPS z całością „obozu niepodległościowego“, zerwaną dopiero teraz, w związku z przejściem sanacji na płaszczyznę ideologiczną nacjonalizmu, zbliżonego do endecckiego; możemy się powołać na artykuł Czapińskiego (zresztą jeden z wielu podobnych), w związku z aneksją Austrii w 1938 r., umieszczony w „Robotniku“. Czapiński pisał tam, że w Polsce „jest trochę faszyzmu i trochę demokracji“. Polska nie jest demokratyczna, ale nie jest i totalistyczna, gdyż nie wprowadzono systemu monopartyjnego, istnieje względna wol-

⁵⁸ W. Stojek, Wieś jest nasza, Wici nr 3, 19.I.1936.

⁵⁹ Oligarchowie kapitalistyczni „musieli podzielić korzyści władzy z nową oligarchią biurokratyczną dyktatur. Musieli uznać głos państwa faszystowskiego i partii rządzącej w niektórych dziedzinach gospodarki“.

⁶⁰ K. Czapiński, O istocie faszyzmu, Światło nr 2, IV.1936.

ność organizacji politycznych, zawodowych i wolność wypowiedzi. Jest więc w Polsce system pośredni między demokracją a faszyzmem.

Projekt CKW podkreślał, że bezrolni i chałupnicy, chłopci, inteligencja, drobni kupcy i robotnicy rolni znajdują się „obiektywnie w położeniu antagonizmu zasadniczego w stosunku do kapitalizmu“ i są naturalnym sojusznikiem proletariatu. Jednakże świadomość polityczna tych warstw nie zawsze nadąża za ich obiektywnym położeniem. Ponieważ faszyzm opiera się na tych właśnie warstwach, ruch socjalistyczny musi walczyć z faszyzmem o wyrwanie warstw pośrednich spod jego wpływu. Ta walka o warstwy pośrednie jest „jednym z głównych zagadnień epoki“. Ruch socjalistyczny, czytamy w projekcie programu, „nie jest ruchem wyłącznie lub prawie wyłącznie proletariackim“, lecz ruchem ogólnoludowym.

Projekt przygotowany przez kierownictwo PPS nie zawierał w zasadzie „programu minimum“. Dochodzimy tu do problemu o zasadniczym znaczeniu. Autorzy projektu głosili, że „upadek systemów faszystowskich i półfaszystowskich oznaczać musi wszędzie początek nowej epoki dziejowej, epoki twórczej Rewolucji Społecznej“. Dlatego „socjalizm przestał być tylko celem; stał się zadaniem praktycznym“ — czytamy w zakończeniu programu. Wobec tego „program minimum“, zawierający zadania do zrealizowania w ramach istniejącego jeszcze ustroju, był niepotrzebny.

Ciekawe jednak, że rodzaj programu-minimum PPS istniał, aczkolwiek nie był włączony do projektu (a później do uchwalonego tekstu) programu przyjętego przez XXIV Kongres PPS. Program-minimum zawierały uchwały konferencji partii socjalistycznych [PPS, Bundu, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy] i KCZZ z 3 maja 1936 r.⁶¹ Formułowano tam cele bieżące ruchu w 6 punktach: 1. Zwalczanie bezrobocia; 2. Kontrola mas nad życiem politycznym, wolne wybory; 3. Wprowadzenie szerokich swobód politycznych, amnestia, zniesienie Berez; 4. Zwalczanie sojuszu Polski z Niemcami i innymi państwami faszystowskimi; 5. Zupełne równouprawnienie i autonomia dla mniejszości narodowych; 6. Odbudowa samorządu terytorialnego i gospodarczego.

Sprawozdanie KCZZ⁶² wspomina również o podjęciu 28 kwietnia 1936 r. uchwały w sprawie doraźnej poprawy sytuacji ekonomicznej (sprawy inwestycji, skrócenia czasu pracy do 7 godzin dziennie, podniesienia zasiłków dla bezrobotnych do 40 zł miesięcznie, przeprowadzenia reformy rolnej, upaństwowienia banków) oraz o opracowaniu przez powołaną przez KCZZ komisję tez gospodarczo-programowych, które jednak uchwałą KCZZ z 23 czerwca 1936 r. nie zostały zatwierdzone, gdyż pozostawały na gruncie ustroju kapitalistycznego. Tezy te zostały opracowane przez Ludwika Landaua i Marka Breita.

Co do taktyki ruchu socjalistycznego, projekt nie zawiera bliższych wytycznych. Projekt programu podkreśla, że należy przewyciężyć iluzję, że może nastąpić zmiana na lepsze „bez zupełnego odrzucenia i złamania

⁶¹ Program ludu pracującego. Postulaty gospodarcze i polityczne. Warszawa 1936.

⁶² Sprawozdanie Komisji Centralnej Związków Zawodowych za lata 1933—1936, Warszawa 1937 (przedłożone VI Kongresowi Związku Stowarzyszeń Zawodowych).

władzy klas posiadających w Państwie“. Rząd robotniczo-chłopski powstać może tylko drogą masowej walki robotników i chłopów.

Projekt ten wyjaśniał, co należy rozumieć pod określeniem „walka masowa“. W ogóle zagadnienia taktyki były omówione niezwykle ogólnikowo, co należy tłumaczyć głównie chęcią zapewnienia sobie przez kierownictwo partii wolnej ręki w stosowaniu polityki mniej radykalnej, niż pragnęłyby tego masy członkowskie, a także, być może, obawą przed represjami władz i atakami przeciwników politycznych w razie umieszczenia w programie wzmianek o radykalnych środkach walki.

Zagadnienie dyktatury proletariatu było przedmiotem namiętnych sporów na poprzednim, XXIII Kongresie PPS. Ustęp projektu oznaczony liczbą VII (Rząd Robotniczo-Włościański) jest dosłownie wzięty z uchwał Kongresu z 1934 r.⁶³ Miarą rozbieżności w tej sprawie w PPS jest fakt, że do przyjętego przez CKW sformułowania załączono aż dwa teksty-poprawki: Wasilewskiego i Niedziałkowskiego.

Sformułowanie CKW głosiło: „Rząd Robotniczo-Włościański będzie miał w okresie przejściowym charakter dyktatury, niezbędnej dla uniemożliwienia wszelkich prób kontrrewolucji. Rząd ten, będąc wyrazicielem woli i interesów mas pracujących, zostanie stworzony na podstawach, gwarantujących tym masom wpływ na losy państwa“⁶⁴. Natomiast Wasilewski proponował następujące sformułowanie: „Rząd Robotniczo-Włościański, będąc wyrazicielem woli i interesów mas pracujących, zostanie stworzony na podstawach, gwarantujących tym masom pełnię wpływu na losy Państwa, kontrolę nad aparatem władzy państwowej oraz siły, niezbędne dla uniemożliwienia wszelkich prób kontrrewolucji“, Sformułowanie to usuwało hasło dyktatury. Sformułowanie Niedziałkowskiego kładło nacisk na współpracę z chłopstwem, świadomą aktywność mas w okresie przebudowy społecznej oraz zaufanie mas do rządu. Punkt ciężkości leżał w następującym ustępie: „Rząd Robotniczo-Włościański powstać może tylko z wielkich ruchów masowych. Sprawa jego uprawnień i dróg, jakimi kroczyć będzie musiał w pierwszym okresie istnienia, jest sprawą decyzji praktycznych. Polska Partia Socjalistyczna odrzuca podnoszenie środków przejściowych, nieuniknionych w pewnych warunkach, do godności zasady rządzenia na całą epokę dziejową“.

Okazuje się więc, iż hasło dyktatury spotkało się obecnie ze sprzeciwem Niedziałkowskiego, Żuławskiego (w jego artykule w „Robotniku“). Trudno przypuszczać, by Pużak, Arciszewski, Bień, Kłuszyńska czy Kwapiński byli w danym momencie (i w ogóle) za tym hasłem, na „lewo“ od Niedziałkowskiego... Tak więc nie popełnimy omyłki twierdząc, że do hasła tego niechętnie ustosunkowała się przynajmniej większość CKW. Sformułowanie projektu w ten sposób było wyrazem — jak wolno przypuszczać — niechęci do powtórnej dyskusji takiej, jak na Kongresie w 1934 r., kiedy kierownictwo partii znalazło się faktycznie w mniejszości (omawiany projekt przyjęto w końcu 1935 r., a różnice między sformułowaniami projektu a omówioną niżej uchwałą Kongresu w 1937 r.

⁶³ Uchwały XXIII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej, obradującego w dniu 2-gim, 3-cim i 4-tym lutego 1934 r. w Warszawie. Na prawach rękopisu, jako okólnik nr 1 CWK PPS. AZHP PPS, sygn. 114(I)1934.

⁶⁴ Projekt, s. 23.

odzwierciedlają ewolucję, jaka dokonała się w ciągu tego kilkunastomiesięcznego okresu). Drugim czynnikiem był nacisk silnej jeszcze w 1935 r., gdy CKW ustalał brzmienie swego projektu, lewicy, mającej wpływy wśród części „dołowego“ aktywu, a wreszcie odmienna sytuacja: projekty jednolitego frontu, wówczas jeszcze aktualne.

Uchwała Kongresu⁶⁵ rozpoczyna sporny fragment od drugiego zdania projektu („Rząd ten będzie wyrazicielem“ itd. patrz wyżej). Sprawę dyktatury rozstrzyga bezpośrednio po tym zdaniu, głosząc: „Rząd ten po przełamaniu oporu sił reakcji i faszystwu wszelkimi rozporządzalnymi środkami, gdyby nawet one musiały w okresie przejściowym przybrać charakter czasowej dyktatury, zapewni masom wolność“ itd. jak w projekcie. Sformułowanie to oznaczało częściowe wycofanie się z tego projektu, zbliżenie do stanowiska Niedziałkowskiego, oddalenie od stanowiska lewicy partyjnej.

Po Kongresie Zaremba wspominał, że w Komisji Programowej odrzucono projekt, który przewidywał powołanie przez rząd robotniczo-chłopski natychmiast po objęciu władzy przedstawicielstwa wybranego na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Byłoby to, zdaniem Zaremby, powtórzenie błędu z 1918 r.⁶⁶ Jeszcze przed Kongresem pisał on, polemizując z Niedziałkowskim i Wasilewskim z jednej, a z programem Próchnika—Libkinda z drugiej strony, że bez metod dyktatorskich nie da się przełamać oporu klas posiadających i okiełznać reakcji; natomiast nie można przypisywać dyktaturze mocy przewyżnienia z miejsca oporu mas chłopskich i zdolności narzucenia im siłą pełnego uspołecznienia; byłoby to podniesieniem przeciwko socjalizmowi masy drobnych posiadaczy⁶⁷.

Projekt zawierał konkretny i rozbudowany zarys struktury ekonomicznej, politycznej i kulturalno-narodowościowej ustroju socjalistycznego (włączony do uchwalonego na XXIV Kongresie programu PPS).

„Plan przebudowy“ (tytuł rozdziału VIII) — formułował na wstępie generalne zasady programowe w kwestiach ekonomicznych. Projekt formułuje 4 zasady: a) obalenie przywilejów klasowych, b) wywłaszczenie obszarników („bez odszkodowania“ — dodaje uchwała Kongresu), c) wywłaszczenie wielkich warsztatów pracy, tj. fabryk, d) złamanie kapitału finansowego i przejęcie jego agend przez państwo. Niedziałkowski wysuwa dwie zasady: 1) uwzględnienie potrzeb wszystkich klas, wrogich wobec kapitalizmu, a więc nie tylko proletariatu, 2) gospodarkę planową, przy czym autor głosi, że „zagadnienie kierownictwa gospodarką wysunęło się na czoło wszystkich zagadnień“. Natomiast mimochodem wspomina Niedziałkowski o uspołecznieniu wielkiego przemysłu, o „uspołecznionych wielkich warsztatach rolnych“ i o objęciu przez gospodarkę planową całej ekonomiki kraju, w tym również sektora prywatnego, włączając drobne rolnictwo i rzemiosło.

Szczegółowy program ekonomiczny rozpoczynał się od spraw finansowo-kredytowych. Było to charakterystyczne w zestawieniu z poglądami ekonomicznymi, panującymi wśród socjalistów w okresie międzywojen-

⁶⁵ Program i statut PPS, Warszawa 1937.

⁶⁶ Z. Zaremba, Dorobek ideologiczny XXIV Kongresu PPS, Światło 1937, nr 2.

⁶⁷ Z. Zaremba, Projekty i poprawki. Światło 1936, nr 5.

nym, a przyznającymi sprawie kredytu i systemu bankowego naczelną rolę. Przewidywał uspołecznienie całego systemu bankowo-kredytowego i (echo recept D. Grossa) szeroką działalność emisyjną banku państwowego⁶⁸, całkowity monopol handlu zagranicznego. W dziedzinie przemysłu przewidywano „uspołecznienie gałęzi przemysłu, stanowiących podstawę gospodarstwa narodowego, warunek obrony kraju, niezbędnych dla gospodarki planowej“, położenie kresu „rabunkowej gospodarce obcego kapitału“.

Program gospodarczy PPS, zaakceptowany przez naradę partii socjalistycznych i związków zawodowych 3 maja 1936 r., został rozwinięty szczegółowo w planie mniej lub bardziej konkretnych posunięć w broszurze *Program dobrobytu*⁶⁹.

Program dobrobytu stwierdzał, że zmiana podziału dochodu społecznego nie da wiele, gdyż klasy posiadające konsumują tylko 19% dochodu społecznego. Wobec tego podstawowym zadaniem jest podniesienie dochodu społecznego. Drogą do dobrobytu jest wzrost siły nabywczej ludności i ingerencja państwa w życie gospodarcze. Podniesienie przez rząd zasiłków dla bezrobotnych, wzrost świadczeń ubezpieczeniowych, ulgi podatkowe, przedłużenie obowiązku szkolnego, wzrost zarobków przy skróceniu czasu pracy zmusiłyby państwo do wydatku rocznego ponad 3 miliardów zł dodatkowo (oraz 1 miliard jednorazowo). Utrzymanie równowagi rynkowej wymaga wzrostu produkcji. Autorzy są zdania, że wzrost siły nabywczej ludności sam przez się spowoduje wzrost produkcji. Ponadto nastąpi potrojenie obiegu pieniężnego i pięciokrotne zwiększenie kredytu, zabezpieczone przez pożyczki wewnętrzne, przymusowe lokowanie weksli państwowych w instytucjach kredytowych, przymusową mobilizację dewiz, a także dewaluację i planową inflację, która zresztą szybko może zostać opanowana⁷⁰. Wywłaszczeniu podlegać miały przedsiębiorstwa przemysłowe I—III kategorii (zatrudniające ponad 200 robotników) oraz część przedsiębiorstw IV—V kategorii, w handlu I kategoria przedsiębiorstw, własność rolna o powierzchni ponad 50—100 ha. W sumie — 0,3% fabryk, 0,2% zakładów handlowych, 0,1—0,2% domów, 1% gospodarstw rolnych. Lecz przedsiębiorstwa te i gospodarstwa zatrudniały 40% robotników, posiadały 1/3 całego obrotu handlowego, 26% gruntów. Wywłaszczenie miało nastąpić bez odszkodowania, przy odpowiednim zabezpieczeniu obligacjami drobnych ciułaczy.

Zarząd uspołecznionej gospodarki sprawować miały ciała kierownicze, złożone z delegatów producentów, konsumentów i państwa.

Projekt programu PPS odsyłał do programu rolnego, uchwalonego na poprzednim (XXIII) Kongresie. Program rolny przewidywał wywłaszczenie bez odszkodowania obszarników, fundacji i dóbr martwej ręki, nadzielenie ziemią obszarniczą chłopów bezrolnych i małorolnych,

⁶⁸ Bank będzie dostarczał „środków obrotowych w ilości odpowiadającej potrzebom produkcji i rzeczywistym potrzebom społecznym“.

⁶⁹ Program dobrobytu. Ruch robotniczy Polski wobec zagadnień gospodarczych. Warszawa, październik 1937.

⁷⁰ Powoływano się w tym miejscu na doświadczenia Niemiec, USA, Rosji, Włoch, Japonii itd., które stosowały podobne metody w zakresie polityki finansowo-kredytowej.

otoczenie opieką wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, w tym również spółdzielni wytwórczych, organizowanych na zasadzie dobrowolności⁷¹.

Po omówieniu spraw rzemiosła, któremu zapewniał samodzielnosc i popieranie spółdzielczości rzemieślniczej, program przechodził do spraw handlu i przewidywał uspołecznienie hurtu, popieranie spółdzielczości, wciągnięcie drobnego handlu, opartego na osobistej pracy, do planowej gospodarki. W dalszym ciągu omówiono ochronę pracy i zdrowia. Na szczególną uwagę zasługuje postulat skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie.

W ramach gospodarki planowej obiecywano zniesienie bezrobocia, w tym również poprzez wielkie inwestycje gospodarcze i kulturalne.

„Dźwiganie nowej kultury“ projekt chciał oprzeć na niczym nie skrępowanej wolności twórczej w nauce i sztuce. Rozdziałek „O wolności sumienia“ przewidywał oddzielenie Kościoła od państwa.

Ustrój polityczny socjalizmu oparty być miał na najszerszych swobodach demokratycznych, pięcioprzymiotnikowym prawie wyborczym, demokratycznym samorządzie i „powszechnym uzbrojeniu ludu“. W dziedzinie sądownictwa przewidywano zniesienie kary śmierci i dożywotniego więzienia, rozbudowę sądów przysięgłych. W dziedzinie narodowościowej — autonomię terytorialną dla mniejszości zwartych, narodowo-kulturalną dla mniejszości rozsianych po kraju. Program zawierał wzmiankę, że pełne rozstrzygnięcie tych spraw nastąpi na drodze samookreślenia po zwycięstwie socjalizmu w skali światowej. Oświata rozwijać się powinna na drodze pełnej realizacji powszechnego i świeckiego nauczania, bezpłatności nauki i wszechstronnej pomocy dla uczącej się młodzieży.

Nie do pomyślenia jest omówienie spraw programowych bez poruszenia sprawy stosunku do komunizmu i ZSRR. Jednakże sprawy te ściśle wiążą się z bieżącą polityką PPS. Tu stwierdzamy ogólnie, że oficjalna ideologia PPS traktowała system panujący w ZSRR nie jako system socjalistyczny, lecz jako formację przejściową, z której stoi otworem przejście do socjalizmu przez demokratyzację ustroju i zwłaszcza przywrócenie działalności partii socjaldemokratycznych⁷², lecz jest również jakoby możliwa restauracja kapitalizmu. Osiągnięcia gospodarcze i w pewnej mierze kulturalne były w latach 1935—1936 oceniane wysoko, kolektywizacja określona jako osiągnięcie zdumiewające. Podkreślał Czapiński, że te sukcesy świadczą o wyższości gospodarki planowej nad prywatno-kapitalistyczną⁷³. Wysuwał zarazem szereg zarzutów pod adresem systemu gospodarczego, życia kulturalnego i politycznego w Związku Radzieckim.

⁷¹ Warto tu zanotować artykuł W. Jakubowskiego pt. Wielkie czy małe gospodarstwa rolne, Światło 1937, nr 3. Autor powołując się na polemikę Kautsky—David i na obliczenia W. Grabskiego dotyczące Polski dowodził, że małe gospodarstwa rolne są bardziej wydajne niż większe. Parcelacja powiększy więc produkcję rolną, a nowe metody uprawy możliwe są również do zastosowania w drobnym rolnictwie za pośrednictwem spółdzielczości. Autor powoływał się również na tzw. prawo zmniejszającej się wydajności w rolnictwie.

⁷² Światło 1936, nr 1, Kronika: ZSRR. Zw. Radziecki jest i będzie długo jeszcze „w stanie przejściowym między kapitalizmem a socjalizmem...”. „Dla uświadomionych robotników jest to dostateczny powód, by uznać sprawę budownictwa socjalistycznego w ZSRR za swoją sprawę”.

⁷³ Światło 1936, nr 6 i nr 7.

Proces moskiewski w 1936 r. wywołał silną reakcję, która odbiła się także na teoretycznym ujęciu spraw dziejących się za wschodnią granicą Polski⁷⁴.

Krytyka KPP przez PPS wychodziła przez cały okres 20-lecia z zasadniczej negacji leninizmu jako kierunku ideowego (mimo szacunku w odnoszeniu się do osoby Lenina, niejednokrotnie nazywanego „geniuszem“ również i w tym okresie)⁷⁵, a więc i jego tez o oportunistycznym socjaldemokracji, konieczności rewolucji, władzy rad⁷⁶, uznania socjalistycznego charakteru ZSRR i innych. W omawianym okresie krytyka KPP przez PPS wychodzi przede wszystkim z tezy, że ruch komunistyczny przez przyjęcie hasła frontu ludowego i obrony niepodległości odrzucił jakoby to wszystko, co wchodzi w skład tradycji komunizmu, poczynając od SDKPiL. KPP — głosili publicyści PPS — przeszła na tylekroć potępiane przez siebie pozycje „socjapatriotyzmu“. Następnie pepesowscy krytycy KPP przedstawiali hasło „frontu ludowego“ jako z jednej strony manewr komunistów, ułatwiający im dostęp do mas, z drugiej zaś strony — jako porzucenie stanowiska socjalistycznego na rzecz sojuszu przeciwko faszyzmowi z elementami nawet pracowniczymi⁷⁷.

Publicyści „Światła“⁷⁸ twierdzili, że faktyczna i główna różnica między PPS a KPP leżała w stosunku do niepodległości Polski. Hasła KPP o obronie niepodległości Polski traktowali jako „manewr“. Posługiwali się również argumentami z przeszłości, wypominając KPP błędne stanowisko w sprawie stosunku do niepodległości i granic. Istotne znaczenie w argumentacji tych publicystów miała sprawa ziem wschodnich, których przynależność do Polski PPS w praktyce aprobowała i popierała, w odróżnieniu od KPP.

Do chwili uchwalenia programu PPS przez kongres radomski obowiązywał formalnie program z 1920 r.⁷⁹ Porównanie obu programów wskazuje na wielkie różnice w konstrukcji i sformułowaniach. Tak więc znikły w nowym programie obszerne fragmenty, charakteryzujące rozwój kapitalizmu, na rzecz omówienia współczesnego gospodarczego, politycznego i kulturalnego kryzysu kapitalizmu, na rzecz następnie zagadnień, które na porządku dziennym postawił proces historyczny w latach 1920—1937: sprawy faszyzmu i walki z bezrobociem. W zakresie postulatów socjalistycznych — o ile program z 1920 r. kładł nacisk na postulaty demokratyczne, w jednym zdaniu np. wspominając o nacjonalizacji przemysłu, odrzucając dyktaturę proletariatu na rzecz demokracji parlamentarnej, o tyle program radomski rozwijał zasadnicze postulaty przebudowy społecznej drogą uspołecznienia środków produkcji, likwidacji kapitału finansowego, wprowadzenia gospodarki planowej. Program radomski obejmował również specjalny rozdział, poświęcony sprawom

⁷⁴ K. Czapliński, Dwadzieścia lat władzy sowieckiej, Światło 1937, nr 11. Autor twierdząc, że socjalizmu w ZSRR nie ma, wspominał jednocześnie, że PPS „przeciwstawia się wszelkimi siłami wszelkim pomysłom zbrojnej interwencji“ przeciwko ZSRR.

⁷⁵ Dorota Kłuszyńska, Uczłowieczenie kobiety, Światło 1936, nr 6.

⁷⁶ Obce hasło, Światło 1936, nr 10.

⁷⁷ Niektóre organizacje KZMP próbowały bowiem w pewnym momencie wciągnąć rewizjonistów Żabotyńskiego do akcji przeciw antysemityzmowi.

⁷⁸ A. Rembowski, Przegrane i bronione pozycje KPP, Światło 1936, nr 8.

⁷⁹ Program PPS, Warszawa 1920.

narodowościowym, proklamując wprawdzie zasadę samookreślenia w ustroju socjalistycznym, na dziś jednak wysuwając tylko zasadę autonomii terytorialnej dla mniejszości zamieszkujących zwarte obszary i autonomii kulturalnej dla pozostałych.

Źródłem różnic sformułowań obu programów była nowa sytuacja, powstała w latach trzydziestych, którą omówiliśmy na wstępie artykułu, w zestawieniu z sytuacją, w której uchwalono program 1920 r.

Nim przejdziemy do dalszych rozważań, omówimy sprawę stosunku PPS do „obozu niepodległościowego“, sprawę niezmiernie istotną dla oceny jej ideologii i zrozumienia jej działań. Problem ten był specyficzny dla PPS w porównaniu z innymi partiami socjalistycznymi. Związek PPS z Piłsudskim i jego ludźmi wynikał ze specyficznych warunków historycznych, w jakich kształtowała się partia w końcu XIX w. Piłsudski był przywódcą, a jego zaufani ludzie kierownikami partii przez cały okres dziejowy. Choć związek ten po 1905 r. zaczyna się rozluźniać, a następnie Piłsudski opuszcza szeregi PPS, partia długo jeszcze orientuje się na niego, z kolei starając się na swoją rzecz zdyskontować jego popularność. Po przewrocie majowym wyszła na jaw cała błędność rachub, wiązanych przez przywódców PPS (i innych ugrupowań lewicowych) z Piłsudskim i jego obozem. Ale daleko było jeszcze od wyzbycia się przez przywódców i częściowo aktyw PPS sentymentu dla postaci Piłsudskiego, aprobaty dla jego działań w przeszłości, poczucia moralnej solidarności z „obozem niepodległościowym“, którego przedłużeniem była sanacja. Po śmierci Piłsudskiego sytuacja sprzyjała zresztą osłabieniu ataków na jego osobę i szerzeniu przekonania, że nie ponosi on odpowiedzialności za politykę swych sukcesorów. Takie tezy można znaleźć w publicystyce PPS, w szczególności po powstaniu OZN.

Nie można równocześnie zapominać, że kierownicy aktyw PPS omawianego okresu, który w dużej części wyszedł z szeregów perłowskiej opozycji, frondował wobec Piłsudskiego już na dwadzieścia lat przed pierwszymi dramatycznymi starciami z sanacją. Tradycje te były przez publicystykę PPS po 1928 r. eksponowane.

Powstanie OZN, jak wspominał Niedziałkowski w artykule „Przemiany“ z lutego 1937 r., zamieszczonym w numerze 52 „Robotnika“, przerwało więzy łączące PPS z „obozem niepodległościowym“. PPS wraz z całym tym obozem uznawała pewne „imponderabilia“, jak Deklaracja Ideowa Związku Walki Czynnej, deklaracja programowa Tymcz. Komisji Skonfederowanych Stronictw Niepodległościowych, odezwa Rządu Narodowego z 1914 r., manifest Rządu Lubelskiego. „Były rzeczy — pisał Niedziałkowski — które rozdzielały najbliższych dawniej przyjaciół osobistych. Usiłowano jednak nie tykać platformy ideowej okresu walk o Niepodległość“. Treścią wspólnoty ideowej, o której wspominał Niedziałkowski, wiążącej z byłymi działaczami obozu „niepodległościowego“ a obecnymi sanatorami dużą część działaczy PPS różnych szczebli, była solidarność osobista i w pewnej mierze polityczna. Strona ideowa tej wspólnoty obejmowała kult dla wysiłku zbrojnego PPS-Frakcji, ZWC i Legionów dla osoby Piłsudskiego.

Te trudno uchwytnie i jeszcze trudniejsze do zdefiniowania więzy odgrywały istotną rolę nie tylko w płaszczyźnie sentymentu, ale i w płaszczyźnie politycznej.

2. Ideologia lewicy PPS

Ideologia lewicy PPS w pierwszej połowie lat trzydziestych była związana w znacznym stopniu z tzw. austromarksizmem. W sposób dość zwarty reprezentuje tę ideologię książka wydana w 1934 r. przez lewicową grupę „Płomieni”⁸⁰. W przedmowie autorzy przyznają się do łączności ideowej z Maxem Adlerem, grupą Action Socialiste w Belgii, Nicolle’a w Szwajcarii, SAP w emigracyjnym niemieckim ruchu robotniczym itd. Atakują oni reformizm w ogóle, a politykę Centrolewu w Polsce w szczególności. Książka porusza sprawę programu i taktyki socjalistycznej, nie omawia natomiast zagadnień ściśle teoretycznych. Możemy wszakże przyjąć, że austromarksizm z jego poglądami filozoficznymi (opartymi na neokantyzmie) i teoretyczno-ekonomicznymi był szeroko rozpowszechniony w kręgach lewicy socjalistycznej w Polsce, w szczególności wśród młodzieży socjalistycznej, studiującej na wyższych uczelniach (ZNMS). W zakresie politycznym autorzy twierdzą, że partie socjaldemokratyczne „odegrały w okresie powojennym rolę obiektywnie kontrewolucyjną”. Rewolucyjny proletariatus był wówczas u „niezależnych socjalistów” z Międzynarodówki 2¹/₂ i u komunistów. W końcu zarówno taktyka II, jak i III Międzynarodówki okazały się błędne.

Proletariat musi walczyć drogą rewolucyjną i przeciwko burżuazji i przeciwko drobnomieszczaństwu, które wytworzyło swój własny ruch — faszyzm. Należy przygotowywać się do rewolucji, gdyż tylko siłą można obalić burżuazję. Dyktatura proletariatus, która powstanie po zwycięstwie nad burżuazją, musi być oparta na masach. Droga wywalczenia zwycięstwa — to jednolity front komunizmu i socjaldemokracji. W Polsce — nie wolno prowadzić polityki koalicji z NPR, chadecją itd. Można porozumieć się tylko z lewicą SL, ale nie z „faszystą agrarnym” Witosem.

W części drugiej praca grupy „Płomienie” występowała przeciwko ekonomicznym teoriom Kautsky’ego i Hilferdinga. Według autorów sytuacja klasy robotniczej pogarsza się i dlatego upada reformizm w dziedzinie ekonomicznej, którego wyrazem była tzw. polityka „wysokich płac”, wsparta teorią „płac politycznych”, których względna wysokość była zagwarantowana przez potęgę partii socjalistycznych i związków zawodowych. Tylko zwycięstwo socjalizmu z natychmiast po nim następującym „wywłaszczeniem wywłasczycieli” umożliwi wprowadzenie gospodarki planowej. Natychmiastowemu wywłaszczeniu podlegać będą banki, wszystkie przedsiębiorstwa z załogą ponad 20 robotników, gospodarstwa o powierzchni ponad 20 hektarów. Zorganizowana produkcja zostanie podporządkowana Krajowym Trustom pod kierunkiem Banku Powszechnego. Skonfiskowane grunty będą natomiast podzielone między małorolnych i bezrolnych.

Szczegółowe omówienie struktury gospodarki socjalistycznej, proponowanej przez autorów cytowanej broszury, odkładamy na później, by zestawieć ją z programem Próchnika—Libkinda. Przedstawienie programu i ideologii lewicy PPS oprócz chcemy bowiem na projekcie programu, sformułowanym przez A. Próchnika, J. Libkinda (W. Kieleckiego) i B. Drobnera. Program ten miał dwa warianty, z których pierwszy mó-

⁸⁰ Gospodarka — polityka..., op. cit., zob. przyp. 35.

wił o dyktaturze proletariatu jako treści klasowej władzy w okresie przejściowym do socjalizmu, drugi zaś o dyktaturze robotniczo-chłopskiej⁸¹. A. Próchnik w artykule umieszczonym w miesięczniku „Światło”⁸² uzasadniał konieczność sformułowania programu odrębnego od przyjętego przez Radę Naczelną tym, że jest to projekt „reformistyczny z latami rewolucyjnymi”. Krytyka projektu większości Rady Naczelnej przez Próchnika, wyrażona w tym artykule, szła w kierunkach następujących: projekt CKW, zdaniem Próchnika, przyjmując preforsowane przez lewicę na XXIII Kongresie hasło dyktatury, nie wyjaśniał, o jaką dyktaturę chodzi, nie podawał dokładnie treści klasowej tej dyktatury. W formie pierwotnej (patrz sformułowanie Niedziałkowskiego podane wyżej) projekt większości uważał planowość i centralne kierownictwo za wystarczające warunki gospodarki socjalistycznej, a społecznienie przewidywał tylko fakultatywnie. Ponadto, pisał Próchnik, projekt większości niepotrzebnie wymienia parlamentaryzm i pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze jako postulaty socjalizmu, podczas gdy mniejszość uważa drogę parlamentarną w krajach obecnie faszystowskich za wykluczoną, gdyż po upadku faszyzmu nie będzie ustroju parlamentarnego. Również i dyktatura socjalistyczna nie może mieć formy demokracji parlamentarnej. Wreszcie zarzuty Próchnika dotyczyły nieprzyjęcia przez projekt większości zasady samostanowienia narodów, lecz odroczenie samostanowienia do momentu zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Wstęp do projektu Próchnika⁸³ różnił się od projektu CKW przede wszystkim określeniem PPS jako „wyrzycielki potrzeb i dążeń proletariatu miast i wsi”. Projekt CKW określał ją natomiast jako wyrzycielkę dążeń „mas pracujących”. Projekt Próchnika dodawał również do spisu rodzajów własności, podlegających społecznieniu całą ziemię; tego nie było w projekcie CKW.

Rozdział poświęcony analizie współczesnego kapitalizmu był znacznie bardziej rozbudowany niż w projekcie CKW. Omówiono tam cechy kapitalizmu monopolistycznego, kryzysy, interwencjonizm państwowy jako czynnik wzmagający anarchię w życiu gospodarczym, który, zdaniem autorów, „niszczy resztki automatyzmu gospodarczego i utrudnia funkcjonowanie gospodarki kapitalistycznej”. Autorzy projektu twierdzili, że bezrobocie i ubożenie mas nie dają się usunąć w ramach kapitalizmu, a wszelkie próby organizowania w tych ramach gospodarki planowej skazane są z góry na niepowodzenie, gdyż spotykają się z oporem klas posiadających.

Rozdział zatytułowany „Walka klas” kładł nacisk na ściśle proletariacki charakter socjalizmu, występował przeciwko reformizmowi „szerzącemu złudzenia o możliwości pokojowego wrastania w socjalizm drogą reform społecznych, politycznych i gospodarczych”. Po omówieniu społecznej roli burżuazji, autorzy przechodzą do rozpatrzenia roli drobnomieszczactwa, które posiada „nastawienie antyproletariackie i antydemokratyczne”. Radykalizacja drobnomieszczactwa, podobnie jak niektórych odłamów inteligencji, ma charakter reakcyjny i prowadzi do

⁸¹ Z. Zaremba, Projekty i poprawki, Światło 1936, nr 5.

⁸² A. Próchnik, Dlaczego mamy dwa projekty programu, Ibidem.

⁸³ Dla uproszczenia projekt programu grupy lewicowej będziemy nazywali programem Próchnika.

faszystów. Ruchy faszystowskie, będące — zdaniem autorów programu — ruchami drobnomieszczaństwa, są wykorzystywane przez wielką burżuazję dla likwidacji niewygodnego dla niej ustroju parlamentarno-demokratycznego.

Problematyka taktyczna została w projekcie Próchnika szerzej rozbudowana niż w projekcie CKW. Jako zadanie dla klasy robotniczej wysuwał projekt Próchnika „bezpośrednią walkę o socjalizm”. Walka ta musi doprowadzić do rewolucyjnego rozbicia systemu kapitalistycznego, gdyż burżuazja rozporządzając i siłą fizyczną, i środkami panowania duchowego nad masami uniemożliwia zdobycie władzy przez proletariat drogą pokojową.

Zdobycie władzy wymaga zjednoczenia partii proletariackich, w tym również połączenia narodowościowych partii socjalistycznych w Polsce w jedną ogólnopolską. W walce o rząd robotniczo-chłopski „proletariat sprzymierza się z chłopstwem i pociąga za sobą niezdecydowane elementy warstw średnich”. Ze sformułowań projektu wynikało, że autorzy liczą na skupienie się chłopstwa i warstw pośrednich wokół proletariatu na płaszczyźnie rewolucyjno-antykapitalistycznej i klasowej.

Partia winna bronić resztek swobód demokratycznych, jednak nie demokracja jest jej celem, lecz stworzenie ustroju socjalistycznego. Ruchy narodowyzwoleńcze winny być połączone z klasowym programem proletariatu i zwrócić się przeciw kapitalizmowi.

Rozdział poświęcony „dyktaturze robotniczo-chłopskiej i budownictwu socjalistycznemu” charakteryzował się pewną niekonsekwencją terminologiczną (przypominamy, że projekt CKW mówił o Rządzie Robotniczo-Chłopskim, który będzie miał charakter dyktatury w okresie przejściowym). W tytule rozdziału występuje więc „dyktatura robotniczo-chłopska”, zaraz potem „dyktatura proletariatu miast i wsi”, dalej zaś „dyktatura proletariatu” (kilkakrotnie). „Pod względem społecznym — głosił projekt Próchnika — dyktatura proletariatu oprze się na klasie robotniczej oraz masach chłopskich i tych odłamach drobnomieszczaństwa i inteligencji, które poprą przewrót rewolucyjny”. Trzeba przyznać, że pod względem teoretycznym i praktycznym stanowisko to było dość niejasne. W każdym razie istniała w projekcie Próchnika tendencja do mocniejszego zaakcentowania klasowo-proletariackiej podstawy przyszłego rządu robotniczo-chłopskiego, do sojuszu z chłopami dopiero wówczas, gdy staną na pozycjach ideowych zbliżonych do socjalistycznych, względnie do porozumienia tylko z lewicową częścią ruchu chłopskiego.

Konfrontacja stanowiska lewicy PPS w sprawie dyktatury proletariatu z wypowiedziami przedstawicieli „austromarksizmu”, który poważnie wpłynął na ideologię lewicy PPS, wyjaśnia niektóre sprawy, jak np. treść pojęcia dyktatury proletariatu w poglądach lewicowców. Sprawy te rozwinął m.in. Max Adler w swej pracy *Droga do socjalizmu*⁸⁴. Twierdził on, że droga wskazana przez bolszewików jest drogą odpowiednią dla Rosji i w ogóle krajów zacofanych. W krajach rozwiniętego kapitalizmu pokojowy rozwój rewolucji przy wykorzystaniu instytucji demokratycznych był możliwy, lecz sprawa zmieniła się wraz z pojawieniem się faszyzmu. Obecnie krwawa wojna domowa jest i tu nie do uniknięcia. Istnieje i tu konieczność wprowadzenia w okresie przejściowym dykta-

⁸⁴ M. Adler, *Droga do socjalizmu*, Warszawa 1933.

tury proletariatu, opartej nie na instytucjach parlamentarnych, lecz na nowych formach władzy, na całej klasie robotniczej (i wszystkich w niej kierunkach) oraz na proletaryzujących się warstwach pośrednich. Max Adler odcinał się od stanowiska Kautsky'ego, który utożsamiał dyktaturę proletariatu z rządami partii socjalistycznej, opierającymi się na większości, uzyskanej w wyborach⁸⁵.

W nowej republice socjalistycznej — według projektu lewicy — praw politycznych pozbawieni być mieli „skompromitowani w epoce faszystów”. Rząd powinien posiadać „specjalne uprawnienia” dla „całkowitego zdławienia wszelkich prób kontrrewolucji”. Władza należeć miała do wybieralnych przedstawicielstw, opartych na powszechnym, równym i tajnym prawie wyborczym (bez pozostałych więc dwóch przymiotników). Przewidywano wolność prasy, zgromadzeń, sumienia, autonomię kulturalną i prawo do samookreślenia dla mniejszości terytorialnie zwartych, rozdział Kościoła od państwa itd. Państwo miało dostarczyć wszystkim pracy oraz zapewnić odpowiednie jej warunki.

Zarządzenie gospodarką powierzyć miano Naczelnej Radzie Gospodarczej (w cytowanym wyżej wydawnictwie „Płomieni” — Bankowi Powszechnemu). Miano zorganizować trusty według gałęzi produkcji. Zachować miano swobodę działalności gospodarczej dla drobnotowarowych producentów. Projekt Próchnika nie określał maksimum posiadania ziemi, postanawiał jedynie upaństwowić ziemię, a majątki obszarnicze rozdzielić między biedne warstwy wsi. Handel hurtowy miał być uspołeczniony, a detaliczny oparty na zasadzie sprzedaży komisowej.

Grupa „Płomieni” podawała podobne zasady przebudowy społecznej. Obliczała, że samo wyrównanie dochodów w Polsce przez przywłaszczenie dochodów klas posiadających na rzecz wyzyskiwanych dałoby wzrost płacy roboczej o 40%, a dochodów chłopa małorolnego o 60%. Dane te były sprzeczne z danymi pochodzącymi z obliczeń komisji KCZZ. Oczywiście analizowania tych obliczeń w niniejszej pracy podjąć się nie możemy.

Po zwycięstwie socjalizmu w skali międzynarodowej i zbudowaniu społeczeństwa bezklasowego odpaść miały, w myśl projektu Próchnika, wszelkie ograniczenia polityczne i powstać miała demokracja socjalistyczna, której formy miały być określone przez obywateli.

Interesującą rzeczą będzie omówienie uwag na temat projektu Próchnika, opracowanych przez KPP⁸⁶. Uwagi te odnoszą się zapewne do nieznanego nam pierwotnego projektu, zatem projekt drukowany uwzględniał, co jest widoczne, przeważną ich część. Program Próchnika jest, zdaniem KPP, zbyt ogólny, mało mówi o Polsce, nie mówi o roli ZSRR, o taktyce walki o władzę, o kwestii agrarnej. Charakterystyka kryzysu nie uwzględnia ogólnego kryzysu kapitalizmu i roli wojny. Fałszywe jest twierdzenie, że radykalizm drobnomieszczactwa jest *ex definitione* reakcyjny, gdyż prowadzi to do tezy o nastającej obecnie „kontrrewolucyjnej epoce”. Faszystów jest, zdaniem autorów projektu programu lewicy PPS, tylko wykorzystywany przez wielką burżuazję,

⁸⁵ Karol Kautsky, Rewolucja proletariacka i jej program, Warszawa 1925.

⁸⁶ List Ed. (Bogena). AZHP Lzd. 24.III.1936. Projekt Próchnika jest tam określony jako „program Tomasza”.

podczas gdy, zdaniem komunistów, ona właśnie jest twórcą faszyzmu i jego wodzem ideowym.

Krytyka reformizmu w „programie Tomasza“ (tj. Próchnika), głosi list zawierający uwagi KPP, jest zbyt łagodna. Nie wspomniano o roli powstania zbrojnego i Rad Delegatów. Nieślusne jest hasło autonomii kulturalnej, brak postulatu połączenia partii socjalistycznych mniejszości narodowych z PPS. Nie ma w projekcie nic konkretnego o walce z wojną ani o polskim imperializmie. Eklektyczny charakter ma rozdział o budownictwie socjalistycznym. W ogóle zaś nie dano marksistowskiej analizy zagadnienia państwa.

Jeśli mowa o ideologii lewicy PPS, to zagadnienia kultury wymagają uzupełnienia, gdyż zostały w projekcie Próchnika potraktowane w sposób nader krótki. Obszernie natomiast omawiają to zagadnienie artykuły z „Lewego Toru“. Znajdujemy tam entuzjastyczne głosy o kulturze w ZSRR⁸⁷, a jeśli chodzi o sprawy polskie, to obok bardzo ostrej krytyki stanu oświaty i kultury mas dostrzegamy atak na środowisko „Wiadomości Literackich“ oraz żądanie utworzenia jednolitego, lewicowego ośrodka literackiego⁸⁸. W 1935 r. został opublikowany w „Lewym Torze“ manifest lewicy literackiej, pod którym znalazły się podpisy W. Broniewskiego, L. Szenwalda, A. Wata, A. Ważyka, A. Polewki, A. Hawryluka, a także A. Struga, St. R. Dobrowolskiego, H. Boguszewskiej, J. Kornackiego, E. Szymańskiego, W. Wasilewskiej, L. Kruczkowskiego, M. Czuchnowskiego, H. Dembińskiego, St. Jędrychowskiego, J. Putramenta, A. Kowalskiej i innych⁸⁹.

„Lewy Tor“ przynosi także materiały do charakterystyki stosunku lewicy socjalistycznej do ZSRR, poza wspomnianymi już sprawami kultury. „Jeżeli się jest socjalistą — czytamy tam — nie można nie dostrzegać postępu, czerpiącego soki żywotne z dokonywującej się w ZSRR zmiany ustroju, postępu, wyrażającego się w rozwiązaniu całego szeregu beznadziejnych w ustroju kapitalistycznym, a tragicznych dla klasy pracującej sprzeczności w życiu ekonomicznym i kulturalnym [...]. Takie stanowisko nie wyklucza wcale krytycyzmu w stosunku do bolesnych dla każdego socjalisty odchyień i błędów w realizowaniu idei socjalistycznej w ZSRR“⁹⁰.

Na łamach pisma Próchnik rozwijał koncepcje przewrotu społecznego, który musi dokonać się siłą. Błędny jest pogląd panujący wśród socjalistów, że demokracja polityczna musi wyprzedzać społeczną, pisał Próchnik. Właśnie ten błąd spowodował tragiczne skutki w 1918 r.⁹¹ Demokracja nie może być etapem poprzedzającym bezpośrednio socjalizm. Demokrację polityczną można realizować tylko równolegle z demokracją socjalną⁹². Próchnik uważał, że między trzema sposobami realizacji socjalizmu, za jakie uważał 1) ZSRR, 2) rządzone przez socjaldemokrację kraje skandynawskie, 3) francuski Front Ludowy — istnieją podobień-

⁸⁷ Tadeusz Jankowski, Rola oświaty w ZSRR, Lewy Tor 1935, nr 3 i 4.

⁸⁸ J. N. Miller, Jednolity front pisarzy, Lewy Tor 1935, nr 3.

⁸⁹ Lewy Tor 1935, nr 11.

⁹⁰ T. Świecki, O właściwy stosunek do ZSRR, Lewy Tor 1935, nr 4.

⁹¹ Zob.: Legenda rządu ludowego, Lewy Tor 1935, nr 3.

⁹² Rozwiane złudzenia, ibidem, nr 4.

stwa, a „wschód sowiecki, zachód ludowofrontowy i północ socjalistyczno-liberalna podają sobie dłonie w walce z faszyzmem“⁹³.

Nie od rzeczy będzie dodać, że decyzja Rady Naczelnej PPS z maja 1936 r., która odrzuciła jednolity front z komunistami, spotkała się z krytyką „Lewego Toru“⁹⁴.

*

Przedstawiliśmy wyżej dwie główne linie ideologiczne w PPS. Dla partii jako całości, dla jej polityki zasadnicze znaczenie miała oficjalna ideologia, reprezentowana przez kierownictwo i decydujący trzon aktywu, ideologia, którą rzeczywiście kierowały się czynniki decydujące w PPS. Tekst projektu programu, przedstawionego przez kierownictwo partii — mimo zamieszczenia w nim pod wpływem lewicy sformułowań nie zawsze odbijających w pełni poglądy tego kierownictwa — jest tu bardziej miarodajny niż ostatecznie uchwalony program, do którego wniesiono dalsze jeszcze poprawki lewicy.

W zakresie teorii kierownictwo PPS i publicystyka partii stała na gruncie swoistego lesseferyzmu ideologicznego, oczywiście w pewnych ramach, nie wykraczającego więc poza tradycję PPS i poza aktualnie obiegające w partiach socjaldemokratycznych prądy ideologiczne. W każdym razie marksizm nie miał charakteru obowiązującej doktryny. Oficjalna publicystyka i propaganda PPS pozostawały w łączności ideowej z Międzynarodówką Socjalistyczną, gdzie bodaj decydującą rolę — ale tylko w zakresie teorii — grała „szkoła austriacka“, zaliczająca się sama do kierunków marksistowskich. Ten fakt określał w pewnym stopniu postawę ideologiczną decydujących w PPS czynników. Jednakże otwarta była możliwość zarówno najbardziej rozbieżnej interpretacji marksizmu, jak i odrzucenia go na rzecz takiego czy innego „socjalizmu niemarkowskiego“ w rodzaju demanizmu.

Stosunek lewicy PPS do tych zagadnień wyróżniał się z jednej strony ściślejszym związkiem z marksizmem, z drugiej strony podkreślaniami rewolucyjnej treści marksizmu. Lewica nawiązywała do niektórych tez leninizmu (zdecydowanie odrzucanych przez prawicę), jak np. kapitalne zagadnienie dyktatury proletariatu. Należy tu podkreślić przyznawanie się lewicy do pokrewieństwa ideowego z „austromarksizmem“, który w związku z tym grał w Polsce specyficzną rolę.

W zakresie taktyki kierownictwo PPS trzymało się zasady ewolucyjnej, reformistycznej. W programie oficjalnym zagadnienia taktyki były prawie zupełnie pominięte, co dawało wolną rękę kierownictwu i umożliwiała mu stosowanie polityki nawet niezbyt popularnej wśród członków partii. Środki realizacji programu miały mieć w każdym razie charakter najzupełniej pokojowy. Jako bieżący cel polityczny przywódcy PPS wysuwali hasło „frontu demokratycznego“, oznaczającego sojusz PPS z ŚL przy udziale ugrupowań inteligenckich z tzw. lewicy sanacyjnej. Do porozumienia z ŚL jednak nie doszło i koncepcja ta upadła. Na codzień przywódcy PPS ograniczali się do taktyki defensywnej: do obrony interesów ekonomicznych robotników w ramach obranej taktyki, a w dzie-

⁹³ A. Próchnik, Blokada faszyzmu, *ibidem* 1936, nr 8.

⁹⁴ Jan Zadora, Groźne sugestie, *ibidem*.

dzinie ideowej do walki z endecją i krytyki sanacji. Nie przedsięwzięli jednak kroków w kierunku usunięcia sanacji siłą, choć nadzieje na jej dobrowolne ustąpienie ze sceny były żadne.

Taktyka kierownictwa PPS była określana również w pewnym stopniu przez związki ideowe, łączące PPS z dawnym obozem „niepodległościowym“, które częściowo przetrwały i po utworzeniu obozu sanacyjnego.

Teza o ewentualnym wprowadzeniu dyktatury proletariatu została wniesiona do programu wyraźnie pod naciskiem lewicy i jako relikwyt poprzedniego okresu, w którym lewica miała bardzo silny wpływ (vide XXIII Kongres w 1934 r.). Przywódcy PPS nie aprobowali tego sformułowania, a godzili się nań traktując tekst programu w pewnej mierze jako materiał propagandowy, a nie konkretną wytyczną działania.

Lewica PPS wysuwała z gruntu odmienne wskazania taktyczne. Głosiła, że nie można niczego zdziałać środkami pokojowymi, że zwycięstwo proletariatu może nastąpić jedynie w wyniku rewolucji, po dokonaniu której klasa robotnicza ustanowi dyktaturę proletariatu. Z tego punktu widzenia lewica rozpatrywała wszystkie bieżące zagadnienia polityczne. Domagała się więc sojuszu z rewolucyjnym skrzydłem ruchu robotniczego — z komunistami, dla dokonania rewolucyjnego przewrotu. Wskazania taktyczne lewicy zbliżyły się częściowo do taktyki komunistycznej.

Na zakończenie należy dodać, że pozycje ideologiczne, ukształtowane w PPS w latach 1935—1937, pozostały bez zmian do końca istnienia międzywojennej Rzeczypospolitej, przy czym zanotować można wzrost przewagi oficjalnej, lansowanej przez prawicę ideologii partii nad tezami wysuwanyymi przez lewicę, na co osłabienie, a następnie rozwiązanie KPP miało poważny wpływ.

ВОПРОСЫ ПРОГРАММНО-ИДЕОЛОГИЧЕСКОГО ХАРАКТЕРА В ПОСТАНОВЛЕНИЯХ XXIV КОНГРЕССА ПОЛЬСКОЙ СОЦИАЛИСТИЧЕСКОЙ ПАРТИИ В 1937 г.

Настоящий труд состоит из трех частей. В первой части показан ход работ XXIV конгресса ППС, состоявшегося 31 января — 2 февраля 1937 г. в Радоме; во второй части обсуждается официальная идеология и программа ППС, а в последней части говорится об идеологии левицы-ППС. О ходе совещаний говорится кратко, только постольку, поскольку они были связаны с проблемами, касающимися идеологии и программы партии.

Совещания и постановления XXIV конгресса ППС, а также представленные на конгрессе документы в точности отражали идеологическую ситуацию ППС в 1935—1939 гг., предшествовавших второй мировой войне. Руководство и левое крыло партии выдвинули собственные проекты программы, которые являются главным источником сведений, на основании которых можно в первую очередь ознакомиться со взглядами партии по вопросам теории и тактики. Кроме этого основного источника автор использовал окончательный текст программы, принятой Съездом, а также прессу и публикации ППС за 1935—1939 гг. Из архивальных материалов автор воспользовался подробными полицейскими отчетами о работе Конгресса из переписки польского ЦК КПП с Политбюро партии.

Для обсуждения своей темы автор зачастую был вынужден прибегать и к другим материалам, не довольствуясь лишь теми, которые отображали работу Конгресса и принятые им постановления. В своем труде он пытается показать в целом, какие идейно-программные вопросы решала ППС в 1935—1939 гг. и, с этой целью, сопоставляет также теоретические предпосылки с повседневной политикой партии.

Отобразив идеологию и тактику руководства ППС, а затем левого крыла партии, автор перешел от теоретических вопросов из области философии, политической экономики и т.п. к оценке тогдашней политической ситуации в Польше и во всем мире, к оценке программы действий в условиях капиталистического строя, а также переустройства общественности по завоеванию власти социалистической партией. Кроме проблем идейного и программного характера автор рассматривает также вопросы политической тактики, которые были выдвинуты двумя течениями, создавшимися внутри партии.

Автор приходит к выводу, что идеология и программа деятельности руководства ППС отличались ревизионистским подходом к марксизму, враждебным отношением к коммунизму и антиреволюционной, реформистской политической тактикой. Наоборот левое крыло партии требовало революционной борьбы против тогдашней политической системы в Польше, как и вообще против капитализма, считая при этом, что борьбу следует вести в союзе с коммунистами.

PROBLÈMES IDÉOLOGIQUES LES RÉOLUTIONS DU XXIV^e CONGRÈS DU PARTI SOCIALISTE POLONAIS EN 1937

L'article se compose de trois parties. Dans la première partie l'auteur décrit les débats du XXIV^e Congrès du Parti Socialiste Polonais qui eut lieu à Radom en 1937 (31.I—2.II); la deuxième partie s'occupe de l'idéologie officielle et du programme du Parti Socialiste Polonais; dans la dernière partie l'auteur présente l'idéologie de l'aile gauche du Parti Socialiste Polonais. Les débats du Congrès ont été brièvement discutés et seulement dans les cas où ils sont en rapport avec les problèmes idéologiques et les problèmes du programme.

Les débats et les résolutions du XXIV^e Congrès du Parti Socialiste Polonais ainsi que les documents présentés au Congrès reproduisirent fidèlement la situation idéologique au sein du Parti en 1935—1939, précédant la II^e Guerre Mondiale. Les leaders du Parti d'un côté et sa gauche de l'autre ont déposé leurs propres projets du programme, qui analysés et confrontés constituent une source principale pour connaître suffisamment les opinions sur les problèmes de la théorie et de la tactique du Parti. L'auteur a tenu compte du texte définitif du programme arrêté au Congrès, de la presse et des publications du Parti en 1935—1939 et pris aussi en considération les matériaux d'archives et particulièrement les rapports de police ainsi que la correspondance des leaders du Comité Central du Parti Communiste Polonais avec le Politbureau du Parti. L'auteur fut contraint pour décrire l'ensemble du thème de dépasser très souvent le cadre des débats seuls et des résolutions du Congrès. Il tâche dans son article de tracer l'ensemble des problèmes idéologiques et de leur programme au sein du Parti dans les années de 1935—1939 n'évitant pas la confrontation des tracés des principes théoriques avec la politique quotidienne du Parti.

En brossant le tableau de l'idéologie et de la tactique des leaders du Parti, puis de la gauche du Parti, l'auteur passe de problèmes théoriques du domaine de la phi-

losophie, de l'économie politique etc. à l'évaluation de la situation politique actuelle en Pologne et dans le monde entier, enfin — aux programmes de l'action aussi bien dans le système capitaliste existant qu'à la reconstruction promise de la société après avoir conquis le pouvoir par le parti socialiste.

Une revue des problèmes idéologiques et de leur programme, qui ont été discutés, finit par les questions de la tactique politique déclarée par les deux tendances au sein du Parti.

L'auteur conclut que le trait de l'idéologie et du programme de l'action des leaders du Parti réside dans l'attitude critique envers le marxisme, l'hostilité envers le communisme et une tactique politique antirévolutionnaire et réformiste. Par contre la gauche du Parti a postulé une lutte révolutionnaire contre la système politique existant en Pologne, s'alliant aux communistes pour renverser toutes les formes du capitalisme.